

KRAKOWSKA ZNOWU PIĘKNA - BĘDZIE PRZEBUDOWA s. 7



www.info.kety.pl

KĘCZANIN

NR 3 (208)
marzec 2009

cena 2,50 zł
Nr indeksu 363928
ISSN 1425-6975

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

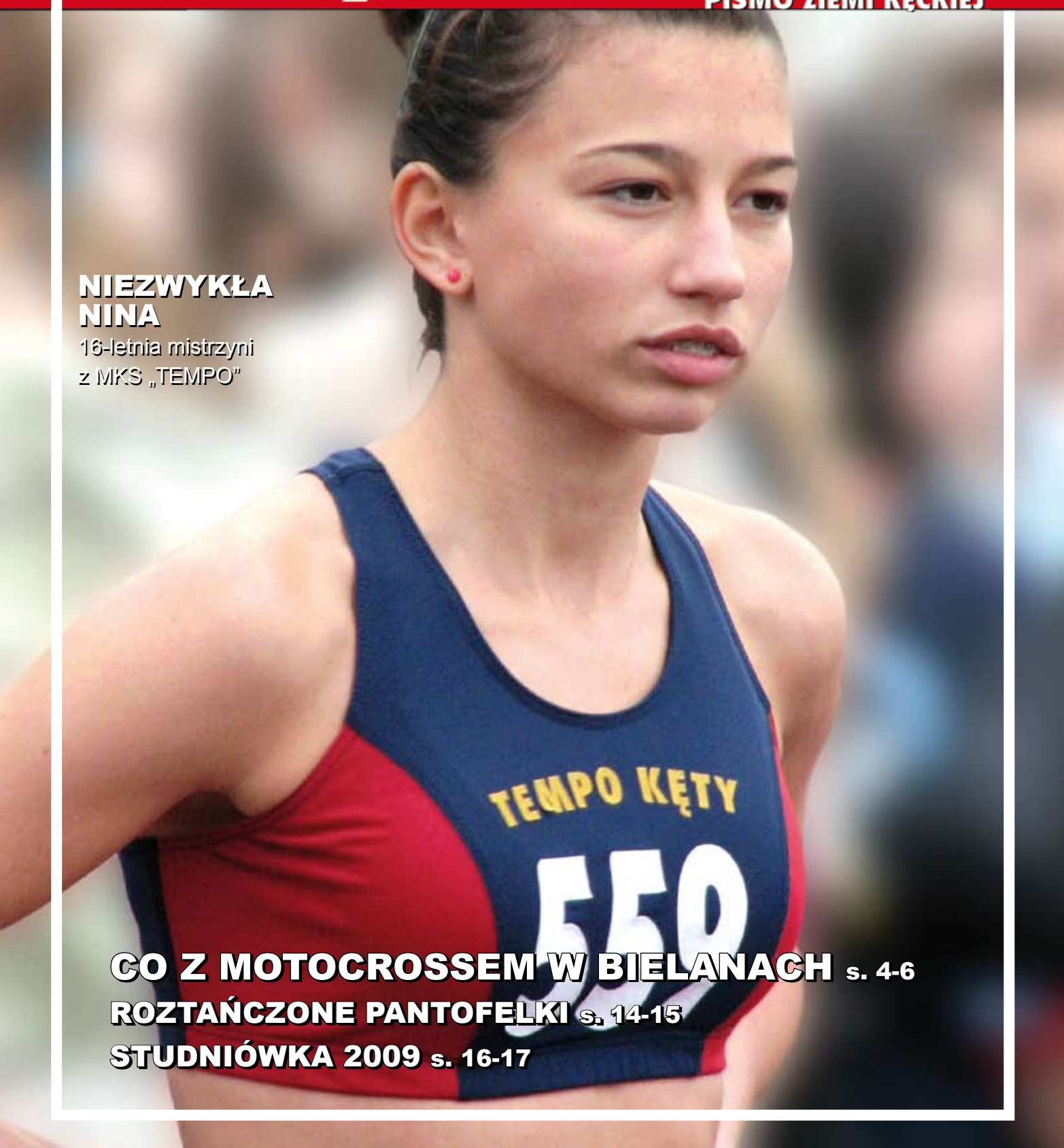
NIEZWYKŁA NINA

16-letnia mistrzyni
z MKS „TEMPO”

CO Z MOTOCROSSEM W BIELANACH s. 4-6

ROZTAŃCZONE PANTOFELKI s. 14-15

STUDNIÓWKA 2009 s. 16-17



Najpiękniejsze walentynki

Z okazji święta zakochanych zaprosiliśmy gości strony internetowej Info Kęty do przekazania za naszym pośrednictwem życzeń dla swoich drugich połówek. Poniżej publikujemy najpiękniejsze, przesłane do redakcji wyznania.

Liczę, że nasza miłość nigdy nie wygaśnie, nie stanie się wiatrem, ulotnym złudzeniem, nie będzie burzą, ulewą łez, czy zachodem słońca.

Liczę, że nasza miłość przetrwa nas samych. Tego nam właśnie życzę!
Anetka – Kęty

Drogi Przemku

Ufam przeznaczeniu, swym uczuciom, swym pragnieniom i marzeniom. Przeznaczenie zetknęło mnie z Tobą, 7 lat razem nam mija...
Odchodzę stąd nie raz,

w marzeń swych świat i widzę rzeczy z przed kilku lat. I widzę rzeczy całkiem niedawne, lecz nie dla wszystkich ludzi jawne.

I widzę nas, leżymy koło siebie i nawet nie wiesz, jak bardzo Kocham Ciebie
Paulina – Bielsko-Biała

Nie napiszę wiersza ani słodkiej rymowanki, ale składam walentynkę mojej kochanej żonie Agnieszce
Mariusz

Kamilko jesteś największym szczęściem, które spotkałem. Kocham Cię żonko! :*
Łukasz – Kęty

Tośka bez Ciebie schnę jak mokry chomik na patelni...
Grzegorz

To jest walentynka dla wszystkich tych, którzy są samotni i nie mają się do kogo przytulić. Gorące całuski dla was.
Troskliwe Misie

REKLAMA

Nadesłane



Dworzec na Rynku

To wyjątkowe zdjęcie podesłał nam pan Andrzej Adamus. Dziękujemy! Fotografia przedstawia kęcki Rynek sprzed około pół wieku, gdy był on nie tylko głównym placem miasta, targowiskiem, ale też – jak widać – dworcem autobusowym. Zapewne niejednen Czytelnik „Kęczanina” pamięta przystanki na Rynku.

man

Zdjęcie podlega ochronie, jest zastrzeżone, a jego kopiowanie i reprodukcja zabronione.

Zapraszamy do nowo otwartych sklepów:

oś. 700-lecia 

 ul. Kościuszki 15

na przepyszne wyroby własne oraz aromatyczną kawę

Spis treści

W marcu ul. Krakowska zostanie zamknięta. Rozpocznie się jej wielki remont.



str. 7



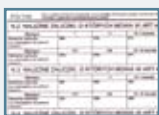
Całe otoczenie Domu Kultury zostanie zmienione.

str. 8

Plany odnowy sołectw były głównym tematem sześciu wiejskich zebrań.



str. 9



Komu oddać 1 procent swoich podatków? Poczytaj i wybierz!

str. 13

Złote Pantofelki – takiego turnieju jeszcze w Kętach nie było.



str. 14-15



Odbyły się studniówki. Zobaczcie zdjęcia z trzech szkół średnich.

str. 16-17

Propozycje kulturalne na marzec – co w domu kultury, bibliotece... sprawdź na



str. 18-20



Unikatowa książka w bibliotece. Prawdziwy bibliofilski rarytas

str. 21

Relacja z Sesji rady Miejskiej i najważniejsze wieści z Ratusza



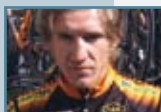
str. 22-24



Matki Marii Łempickiej droga na ołtarze. Wielkie święto u naszych Klarysek

str. 26

Nasi najlepsi sportowcy odebrali wyróżnienia i nagrody



str. 29-31

Od redaktora

Nie lubię przepowiedni

W prognozach najbardziej podoba mi się to, że większość z nich się nie sprawdza. Czegokolwiek by futurologi (i im podobni „naukowcy”) nie wymyślili to i tak rzeczywistość jest diametralnie inna. I chwała Bogu, bo gdyby było inaczej, świat tylko za mojego życia skończyłby się już z dziesięć razy. Przez te kilka dziesiątek lat straszono mnie już globalnymi zarazami, katastrofami kosmicznymi, przeludnieniem, głodem, dziurą ozonową, zlodowaceniem... Oj, lubimy się straszyć. W podstawówce z przerażeniem chodziłem na dwa przedmioty: matematykę i przysposobienie obronne. I do dziś nie jestem pewny, czy bardziej boję się trygonometrii czy ataku nuklearnego, przy którym miałem nakrywać się białym prześcieradłem i czołgać poza strefę skażenia. Jakoś się uodporniłem na to dręczenie moich nerwów, ale mimo wszystko zawsze czuję się nieswojo, gdy ktoś mnie straszy. A straszą mnie bez przerwy, do dziś.

Dlatego tegoroczna zima, choć daje nam w kość, napawa mnie wielkim optymizmem. Na ogromne zasy śniegu, na metrowe sople i ogólną ślizgawicę patrzę z sympatią. I mam znowu schadenfreude, bo wychodzi na to, że całe to globalne ocieplenie to ściema. Co ma zmarznąć, nie utonie. Zatem inwestujemy w drogi, budujemy domy, remontujemy co się da... Świat jeszcze trochę potrwa.

MAREK NYCC

Zdjęcie miesiąca



fot. Marek Nyc

KĘCZANIN

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach, INFO Kęty

Adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Sobieskiego 19,

Tel. 0.519 19 00 11,

e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie, od poniedziałku do piątku w godz. 10-15.

Nakład 1300 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5, Tel. 0.33 810 60 38, e-mail: dtl@cnm.pl

Redaktor naczelny: Marek Nyc

Zespół redakcyjny:

Krystyna Kusak – dyrektor GBP,

Karina Zoń – dziennikarz,

Grzegorz Kozioł – dziennikarz

Patryk Janczukowski - grafik, fotoreporter

Mariusz Konior – red. tech. i skład

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godz. 9 – 15 w redakcji oraz Gminnej Bibliotece Publicznej. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy.

Ostra jazda z przeszkodami

Dla jednych tor motocrossowy w Bielanych jest wielką atrakcją, dla drugich jest tak samo wielką... ale udręką. Jedni chcą tu organizować treningi i zawody, ściągając setki zawodników i tysiące widzów. Mówią o sporcie, który uporządkuje dziki cross, o atrakcjach i promocji gminy. Drudzy chcą tylko spokoju we własnych domach, wytchnienia od ryczących silników i tumanów zasypującego ich pyłu. Twierdzą, że tor szkodzi nie tylko im, ale też przyrodzie nad Sołą.

Za dwa miesiące na bielańskim torze mają się odbyć zawody II Rundy Pucharu Polski. Czy do nich dojdzie skoro trwa spór, którym zajmują się już wszelkie władze, służby i organizacje ekologiczne, a przeciwnicy toru mówią, że jeśli trzeba – to i do Brukseli trafią ze swymi skargami? Już napisali do ministra Schetyny. Sportowcy też nie chcą się wycofać, twierdzą, że działają legalnie i nie łamią prawa. Kto tu ma rację? Opisując ten spór, nie chcemy stawać po żadnej ze stron. Dlatego osobno przedstawiamy dwie strony konfliktu. Niech Czytelnicy sami wyrobią sobie zdanie.



AKM czyli argumenty „za”

Kilka lat temu na fali ogromnego zainteresowania sportami motorowymi powstał Amatorski Klub Motocrossowy w Kętach. Jego założycie, wśród których są Janusz Szafran i Agata Ordon, szukali miejsca, gdzie mogliby stworzyć tor do legalnego uprawiania tej dyscypliny. Założenie było takie, aby skanalizować żywiołowo rozwijający się sport i zlikwidować skutki jego dzikich najazdów na tereny chronione przyrodniczo. Tor miał pomóc młodym ludziom w wejściu w zorganizowaną, legalną dyscyplinę z treningami i solidnymi zasadami. Pląga dzikich jazd po lasach i nad rzekami już wtedy była ogromna.

Poszukiwania terenu skończyły się w 2006 r. w Bielanych, gdzie sportowcy wydzierżawili od spółki pastwiskowej trzy hektary nieużytków i wytoczyli tor. Usypali tam pagórki do skoków, otoczyli całość palikami i rozpoczęli treningi. Teren wydawał się wystarczająco odległy od zabudowań, aby odgłos ryczących silników nie przeszkadzał nikomu. Tor jest zlokalizowany na lewym brzegu rzeki, a od najbliższych zabudowań dzieli go pas kilkusetmetrowego, zalesionego terenu.

W ubiegłym roku

klubowy tor dostał z Polskiego Związku Motorowego licencję typu B. Był więc legalny i można tam było organizować imprezy amatorskie, ale licencja ta była wystawiona na czas określony i wygasała z końcem grudnia 2008r. Odbyły się cztery legalne imprezy z zawodami. W tym roku AKM Kęty wystąpił o nową licencję. Sprawa czeka

na rozstrzygnięcie, jednak Zarząd Główny PZM (jak czytamy to w ich piśmie) wszystko uzależnia od decyzji władz odpowiedzialnych za stwierdzenie legalności toru (chodzi o przepisy budowlane i dzierżawę) oraz stopnia jego oddziaływania na środowisko. Jednak równocześnie ten sam PZM przyznał w tym roku kęckiemu AKM-owi prawo do organizacji II Rundy Pucharu Polski w klasach: MX 65, MX 85, MX 2 i MX 1. Zawody mają się odbyć 26 kwietnia, czyli za dwa miesiące!

Jednak legalność toru została zakwestionowana przez mieszkańców ul. Sosinki, którzy podważyli decyzję nadzoru budowlanego. Jak mówi Janusz Szafran, było to bezzasadne, bo tor nie jest obiektem budowlanym, a jedynie torem ziemnym. Lustracja terenu przeprowadzona przez kolejnych kontrolerów wykazała, że poza usypywaniem pagórków do skoków niczego tam nie budowano.

Podobnie żadnych zastrzeżeń do funkcjonowania toru nie ma policja, która wielokrotnie interweniowała po wezwaniu jej przez okolicznych mieszkańców. Padały np. argumenty, że odbywające się tam zawody zorganizowano nielegalnie (nie było zgłoszenia o imprezach masowych). Po kontroli policja stwierdziła, że nie były to imprezy masowe, a tylko „sportowo-rekreacyjne”. Nie stwierdzono też naruszania porządku. Zgodę na funkcjonowanie toru wyraziło też Nadleśnictwo Andrychów, któremu podlegają tutejsze zalesione tereny.

Mimo tego, pod naciskiem mieszkańców Sosinek, spółka pastwiskowa wypowiedziała umowę AKM-owi. Ten powołał się na zapis, że umowa jest bezterminowa, ale nie krótsza niż sześć lat. I za namową





swoich prawników odrzucił wypowiedzenie. A to, że użytkują więcej niż zapisano na papierze bierze się stąd, że sportowcy uzyskali ustną zgodę na to od władz spółki.

Członkowie AKM wyliczają też to, co zrobili dla wsi: odrestaurowali kilka kapliczek i wybudowali jedną z nich przy kościele, pomogli postawić w centrum wsi pomnik ku czci walczących na tym terenie oddziałów AK. Do tego złożyli datki na rzecz dożywiania dzieci, pomogli kilku potrzebującym osobom. Najważniejsze jest jednak to – jak podkreślają – że dla młodych ludzi stworzyli szansę na uprawianie nowego sportu. Ich szkołka motocrossowa zorganizowała też naukę jazdy dla setek dzieci.

- Przede wszystkim dzięki naszemu torowi bardzo zmniejszyło się dzikie jeżdżanie terenów nad Sołą – mówi Agata Ordon, pełnomocnik klubu. – Według danych dostarczonych nam przez kępką Straż Miejską to zjawisko zmalało w ostatnich latach o 45 procent! To dzięki temu, że jest ten tor.

Janusz Szafran, prezes AKM Kęty, mówi, że klubowicze gotowi są do daleko idących kompromisów: - Możemy użytkować ten tor tylko raz w tygodniu, to nam wystarczy. Chcemy się dogadać z mieszkańcami Sosinek, ale nikt nie chce usiąść do rozmów – mówi prezes Szafran. – W taki sam sposób dogadujemy się z organizacjami ekologicznymi. Chcą, abyśmy wyłączyli tor w okresie lęgowym ptaków i to robimy.

Ich zdaniem tor i odbywające się na nim treningi oraz imprezy, to magnes ściągający tu amatorów motocrossu i promujący gminę. – Tego rodzaju turystyka może być przyszłością dla sołectwa – mówi Agata Ordon. Przyznaje jej rację Kazimierz Babiuch, sołtys Bielan. Sołtys, doceniając to co robią sportowcy, stara się

jednak zachować bezstronność. O sportowcach mówi jednak z sympatią.

A co z faktem, że tor usytuowany jest w projektowanym obszarze „Natura 2000”, przyszłym terenie całkowicie chronionym przyrodniczo? Sportowcy z AKM uważają, że byli tu wcześniej niż te projekty, mają więc prawo do toru, a jeśli nie, to powinni dostać w zamian inne tereny.

Sosinki czyli „przeciw”

Głównym argumentem mieszkańców ul. Sosinki w Bielanach jest to, że powstanie toru zakłóciło ich spokój w miejscu, gdzie żyją od kilkudziesięciu lat. Twierdzą, że najgorszy jest hałas nie do zniesienia i pył, który zasypuje ich obejścia.

- Kiedy tam jeździ kilkudziesięciu zawodników, tutaj nie ma czym oddychać – mówi Waleria Raj, założycielka Stowarzyszenia Soła, którego głównym celem jest likwidacja toru. – We własnych domach nawet latem musimy siedzieć za zamkniętymi oknami. Nie można nawet

wyjść do własnego ogródka.

Jej sąsiedzi mówią też o ciągłym zagrożeniu ze strony kierowców quadów i motocyklistów, którzy nie jeżdżą wyłącznie po torze, ale daleko poza nim. Nierzadko robią to bezpośrednio przy ich domach.

- Jeszcze kilka lat temu było tu pełno ptaków – mówi Kazimierz Wójcicki. – Od kiedy jest tor, ptaki uciekły – dodaje i pokazuje budki lęgowe na drzewach we własnym ogrodzie. – Większość z nich nawet wiosną jest pusta. Uciekły też stąd zwierzęta.

- Mamy tu warsztat samochodowy, ale kiedy mam oddać samochód klientowi, to muszę wiedzieć dokładnie, o której godzinie przyjedzie, żeby go umyć z grubej warstwy pyłu – mówi z kolei Erwin Wójcicki.

Mieszkańcy Sosinek twierdzą, że użytkownicy toru nie przestrzegają wcześniejszych ustaleń. – Dziś nie chcemy już z nimi pertraktować, bo złamali wszystkie umowy. Mieli jeździć tylko dwa razy w tygodniu po dwie godziny, a jeździli cały

tydzień – mówi Waleria Raj. – Według umowy dzierżawy mieli prawo do trzech hektarów, a zajęli kilkanaście – dodaje jej mąż Bronisław. – Poza tym umowa jest wadliwa, bo nie zawiera numerów działek, więc której części pastwisk dotyczy?

Przeciwnicy toru przypomi-





nają też, że quady i motocykle powinny się trzymać z dala od rzeki. I pokazują zdjęcia, na których widać, jak pojazdy te nie tylko jeżdżą po rzece, ale są w niej myte (zdjęcie obok). Zbigniew Kanik, komendant kęckiej Straży Miejskiej mówi, że kierowcy widoczni na tych zdjęciach zostali ukarani mandatami za mycie pojazdów w rzece. Przy okazji demantuje informację Agaty Ordon, jakoby to Straż Miejska stwierdziła, że dziki motocross nad rzeką zmalał o 45 proc. – Nie mamy takich danych, bo nie jesteśmy w stanie zrobić tego rodzaju pomiarów – mówi komendant.

Przeciwno torowi w tym miejscu jednoznacznie wypowiedział się Klub Gaja, bielska organizacja ekologiczna. Jej pre-

zes, Jacek Bożek, członek Państwowej Rady Ochrony Przyrody jasno sformułował swoje zarzuty: „Ta forma aktywności zdaniem Klubu Gaja w tak cennym miejscu nie powinna mieć miejsca.” Zdaniem ekologów to jest „niszczenie cennych przyrodniczo miejsc” i powinno być potraktowane zgodnie z prawem, a przede wszystkim zakazane.

Natomiast Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, który jest odpowiedzialny za koryto Soły ocenił sytuację tak: „Wykonanie toru motocrossowego nie było uzgodnione z Zarządem Zlewni Soły i Skawy było bezprawne”.

- Motocrossowcy mówią, że zrobili na torze boisko do plażówki, ale równocześnie z boiska do piłki nożnej, gdzie od lat



grywali mieszkańcy, urządzili sobie parking w czasie zawodów – mówi Kazimierz Wójcicki. – Żyjemy tu w ciągłej opresji, jakby trwała jakaś okupacja. I słyszymy, że po cośmy się budowali w takim miejscu? To kto tu był pierwszy, my czy oni?

Przeciwno torowi są też urzędnicy nowo powstającej Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie. Jej przedstawiciel, Piotr Wawrzyk przyjechał tu z Krakowa i osobiście lustrował położenie toru oraz wysłuchał skarg mieszkańców i argumentów sportowców. „Kęczaninowi” powiedział, że taki obiekt w żadnym wypadku nie powinien znajdować się na obszarze „Natury 2000”. Jego zdaniem przyrodniczo jest szkodliwy. Na ostateczną decyzję trzeba będzie jednak poczekać, aż RDOS zbada sprawę kompleksowo.

Opinie poza sporem

Władze Gminy Kęty długo były poza sporem utrzymując, że nie są stroną w sprawie: umowa dzierżawy zawarta była pomiędzy AKM i spółką pastwiskową. Na ostatnim zebraniu wiejskim, teraz w lutym, burmistrz Roman Olejarz powiedział, że sprawę trzeba rozwiązać jak najszybciej. Zapytaliśmy więc burmistrza, jakie jest stanowisko władz Gminy wobec konfliktu wokół toru motocrossowego w Bielanych?

- Tor motocrossowy jest przedsięwzięciem, które winno być usytuowane na terenach, które w tym celu wyznacza plan zagospodarowania przestrzennego – mówi Roman Olejarz. – Motocross to sport, a więc tereny do tego uprawnione w planie winny być odpowiednio oznaczone. W Bielanych tor zlokalizowany jest na terenach zieleni – byłych pastwisk, co wydaje się kolidować z zapisami planu. Nie bez znaczenia dla ewentualnego przyszłego prawnego uregulowania „statusu toru” jest jego usytuowanie w obszarze „Natura 2000”. Pozostając przy nadrzędności planu w stosunku do wszelkich zamierzeń zagospodarowania terenu, obecny plan nie daje możliwości „znalezienie innego miejsca” dla wybudowania toru motocrossowego na terenie gminy Kęty.

Mieszkańcy prawostronnej części Bielanych, gdzie jest centrum wsi, mają różne poglądy na sprawę. Młodszy są przychylni torowi, starsi mniej. Osoby, które pytaliśmy o to wolą zachować anonimowość i nie włączać się do sporu. – To dobrze, że coś się tu dzieje, że są zawody i Bielany są znane – mówi jeden z mężczyzn – ale nie chciałbym mieszkać na Sosinkach. Za nic!

man

Krakowska znowu piękna

W marcu rusza wielka przebudowa ulicy Krakowskiej. Potrwa do października. Po niej ulica ta ma zmienić charakter z przelotowej drogi w reprezentacyjny pasaż handlowy. – Myślę, że jesienią mieszkańcy innych części miasta będą przychodzić podziwiać nową Krakowską – mówi Anna Gacek-Bilczewska, zastępca burmistrza Gminy Kęty.

Już w marcu ul. Krakowska zostanie zamknięta dla ruchu, na odcinku od Rynku do ronda. Później zostanie otwarta w wrześniu, a ostatnie prace zakończą się w październiku. Jak zapewniają władze, w całym tym okresie będzie zapewniony dojazd do posesji, zwłaszcza tam, gdzie są firmy usługowe. Dla nich skutki kilku-miesięcznego zamknięcia ulicy muszą być jak najmniej szkodliwe. Wszystko to uzgodniono na niedawnym

spotkaniu z mieszkańcami.

Przez najbliższe pół roku na Krakowskiej zmieniona zostanie bardzo dziś zniszczona nawierzchnia. Ulica pokryta będzie nowym asfaltem, ale zostanie zwężona do sześciu metrów (większość ruchu przejęła już obwodnica). Zyskają na tym chodniki, które po obu stronach drogi będą nie węższe niż na dwa metry, a często – zwłaszcza po stronie północnej – dużo szersze. Takie chodniki mają sprzyjać pieszym i

pobudzać handel w tej części miasta. Będą one pokryte granitowymi płytami. Na Krakowskiej pojawią się też wygodne zatoki do parkowania. Ich nawierzchnia wybrukowana zostanie granitową kostką, odzyskaną spod wymianianego asfaltu.

Dziś ulica Krakowska właściwie pozbawiona jest zieleni, ale już latem pojawią się tam krzewy i drzewa, a także kłomby. Równocześnie zmienione zostanie oświetlenie –

stare latarnie zastąpią nowe, takie same jak te, które dziś stoją w Rynku. Zmieniona zostanie także sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu Krakowskiej z ul. Kościuszki i Rynkiem. Pojawi się tu tzw. sygnalizacja akomodacyjna, która sterowana będzie automatycznie w zależności od natężenia ruchu z różnych kierunków. W takiej sygnalizacji są też przyciski dla pieszych.

- Celem tej przebudowy jest nadanie Kra-

kowskiej nowego wyrazu – mówi Anna Gacek-Bilczewska. – Mamy nadzieję, że odnowiona ulica zachęci też wielu właścicieli do renowacji stojących tam kamienic. Już dziś wielu z nich o to zadbało.

Wykonawcą robót będzie bielska firma Radex, a całość inwestycji ma kosztować ok. 4 mln zł.

man



REKLAMA

KREDYT konsolidacyjny

Taka
mata
rata

zamiast Twoich
starych kredytów

- jeden kredyt do wysokości wszystkich starych kredytów
- bez poręczycieli i zabezpieczeń
- minimum formalności

mBank

Galeria SOBIESKIEGO
ul. J. Sobieskiego 19,
32-650 Kęty

tel. (033) 845 55 55

OGŁOSZENIE

WYPOŻYCZALNIA

PRZYCZEP, LAWET ORAZ SPRZĘTU BUDOWLANEGO:

(zwyżka 25m, betoniarki, zagęszczarki do gruntu, młoty wyburzeniowe, elektronarzędzia, rusztowanie, glebogryzarka)

ZAPRASZA

Kęty, ul. Kościuszki 51
(naprzeciwko LIDLA)

OGŁOSZENIE

Wolne miejsca w komfortowym BUS-ie (Mercedes)

Na trasie
Kęty-Podlesie
Wadowice Zaskawie

Od poniedziałku do piątku

wyjazd:

z Kęty-Podlesie 6:45

z Wadowic 15:30

Informacje:

tel.: **663 820 031**

OGŁOSZENIE

Żydek Andrzej

luksusowe malowanie wnętrz i elewacji
gładzie, sztukateria, stiuki

- ocieplanie budynków
- adaptacje poddaszy
- sufity podwieszane
- podłogi panelowe



kom.: 603-071-269
tel.: 0-33 845-02-71

Zmiany przy Domu Kultury

Dom Kultury w Kętach rozpocznie w tym roku oczekiwaną od lat inwestycję. Będzie to przebudowa terenu wokół instytucji. W projekcie, który został opracowany w roku ubiegłym, uwzględnione zostały następujące zadania: wykonanie kanalizacji deszczowej i sanitarnej, zmiana nawierzchni, zmiana dróg komunikacyjnych, budowa miejsc parkingowych (50-88), mała architektura, montaż gablot wystawienniczych i informacyjnych, miejsca z zielenią, bramy oraz montaż nowej estrady.

ły już zabezpieczone w budżecie miasta. - informuje dyrektor Domu Kultury, Grażyna Bułka - Całość przedsięwzięcia ma poprawić estetykę miejsca oraz stworzyć lepsze warunki do organizacji dużych projektów kulturalnych.

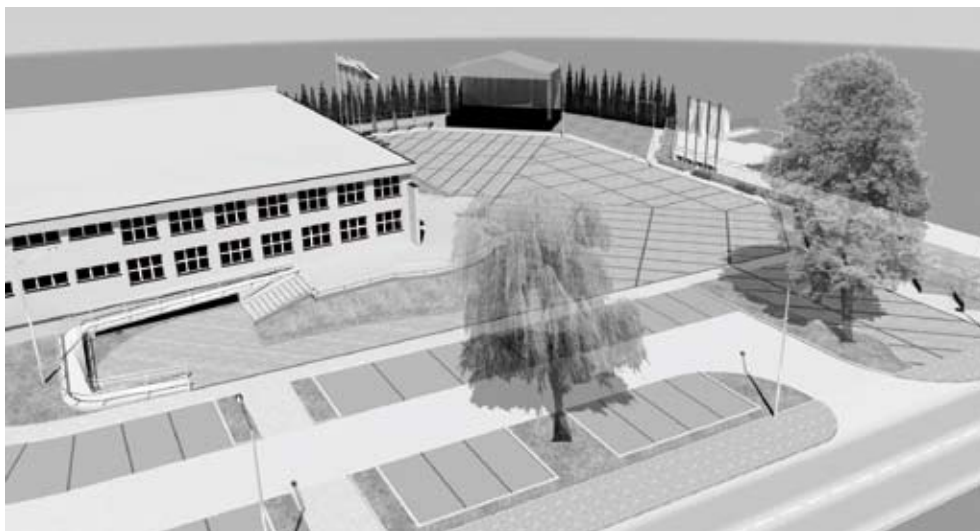
-Planujemy rozpoczęcie zadania od podłączenia ogrzewania przez Miejski Zakład Energetyki Ciepłej oraz wymiany rur przez Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Chcemy by te pierwsze prace przygotowawcze zakończyły się przed realizacją głównego projektu, który



-Jeszcze w ubiegłym roku złożyliśmy wniosek pod nazwą „Atrakcyjna przestrzeń plenerowa przy Domu Kultury w Kętach” do Programu Operacyjnego „Infrastruktura Kultury” Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Został on rozpatrzony pozytywnie i otrzymaliśmy dotację w wysokości pół miliona. Pozostała część, około trzech milionów złotych zostanie sfinansowana przez gminę. Środki na realizację całego zadania zosta-

mamy w planach rozpocząć na przełomie kwietnia i maja, a zakończyć pod koniec października. Z tego względu, przez całe lato nie będzie spotkań z mieszkańcami podczas imprez plenerowych, w tym „Dni Kęt” i „Folklorystycznych Dni Przyjaźni”. Mamy nadzieję, że zrekomensujemy to mieszkańcom i będziemy mogli zaprosić ich na noc sylwestrową przed Dom Kultury - dodaje Grażyna Bułka.

ski



Po sześciu zebraniach wiejskich.

W niedzielę 15 lutego odbyło się ostatnie zebranie wiejskie. Miało ono miejsce w sołectwie Witkowice. Tydzień wcześniej (6, 7 i 8 lutego) odbyły się zebrania w Nowej Wsi, Łękach i Bielanach. W styczniu spotkali się mieszkańcy Bulowic i Malca.

Na każdym zebraniu uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Gminy: burmistrz Roman Olejarz oraz zastępcy Anna Gacek-Bilczewska i Błażej Banaś. Także przedstawiciele Wydziału Środowiska i Działalności Gospodarczej - kierownik Janina Zontek lub inspektor Katarzyna Matusiak.

Tegoroczne zebrania we wszystkich sołectwach miały dodatkowy, bardzo ważny punkt porządku – przedstawienie planów odnowy miejscowości na lata 2009-2015. Plan ten wymagały akceptacji przez uchwałę zebranych mieszkańców. Zanim doszło do głosowania nad nimi, pracownicy Urzędu Gminy przedstawili plany w formie multimedialnej prezentacji.

Plany opracowano z udziałem reprezentantów sołectw, radnych i organizacji społecznych. Uchwalone są niezbędnym załącznikiem do ubiegania się o środki unijne z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, tzw. osi 3, z której Gmina Kęty zamierza korzystać w okresie programowania 2007-2013. Pierwszy nabór odbywa się do końca lutego.

Plany odnowy miejscowości są też dokumentami, które charakteryzują nasze sołectwa, zawierają m.in. analizę słabych, mocnych stron, szans i zagrożeń. W każdym z nich wypracowano priorytetowe zadania do realizacji, które mogą być przedmiotem dofinansowania programowego jak też inne ważne dla rozwoju miejscowości. Wszystkie plany zamieszczono na stronie internetowej Urzędu.

Prezentacje planów poprzedzone zostały informacją o PROWie, którego dwie pierwsze osie (1 i 2) są skierowane do rolników i podmioty podejmujące na wsiach działalność pozarolniczą. Wszystkich zainteresowanych programem prosi się o kontakt z Wydziałem Środowiska i Działalności Gospodarczej w Urzędzie Gminy lub z Gminnym Centrum Informacji.

Same zebrania odbyły się w pierwszym terminie, poza zebraniem w Nowej Wsi, tutaj kworum udało się zebrać w drugim terminie. Ogólnie zebrania cieszyły się zainteresowaniem podobnym jak w latach poprzednich. Wszyscy sołtysi uzyskali tzw. absolutorium. Z zebrania w Nowej Wsi mieszkańcy zapamiętają dyskusję dotyczącą Kółka Rolniczego. Witkowice oczekiwały zmiany niedawno uchwalonego planu zagospodarowania przestrzennego. W Bulowicach wykreślono punkt z porządku obrad dotyczący dzierżawy budynku Przychodni Zdrowia na rzecz podmiotu niepublicznego. W Łękach poruszano



kwestię bezpieczeństwa wzdłuż drogi wojewódzkiej i funkcjonowanie Młynówki Łękiej. W Malcu z kolei dyskutowano o sposobie wdrożenia nazw ulic i konsekwencjach zmian danych adresowych.

Okradziono fotografa

1 lutego około godziny drugiej w nocy ktoś włamał się do punktu fotograficznego przy ulicy Kościuszki w Kętach. Złodziej otworzył drzwi wejściowe wylamując zamki z dwuskrzydłowych drzwi. Włamywacz rozbił szybę gabloty wystawowej i zabrał sześć aparatów fotograficznych, lampę błyskową oraz dwa telefony komórkowe. Na szczęście sprawca nie zdążył spenetrować drugiego pomieszczenia, w którym znajdował się sprzęt komputerowy i fotograficzny oraz utarg z kasy. Najprawdopodobniej złodziej wystraszył się alarmu, który włączył się podczas włamania. W krótkim czasie po zdarzeniu na miejsce przyjechali pracownicy ochrony, ale w budynku już nikogo nie było. Policja zabezpieczyła w okradzionym punkcie fotograficznym ślady sprawy. Obecnie trwa śledztwo w celu ustalenia jego personaliów. Właściciel zakładu wycenił swoje straty na ponad dwa i pół tysiąca złotych.

Na podwójnym gazie

2 lutego kierujący skodą feliją mężczyzna, poruszający się ulicą Sobieskiego w Kętach, wjechał nagle w skręcającym w boczną drogę mercedesa. Sprawca uciekł z miejsca zdarzenia. Zaledwie kilka minut później, ten sam pojazd na ulicy Królickiego najechał na prawidłowo zaparkowanego fiata bravo. Kierowca nie zatrzymał się także tym razem. Policji udało się jednak ustalić personalia sprawcy. Mieszkający w Kętach pirat drogowy, nie chciał wpuścić funkcjonariuszy do swojego domu. Policjanci zmuszeni byli do wywarzenia drzwi wejściowych. Kęczanin został zatrzymany i pobrano od niego krew do przebadania. Okazało się, że sprawca dwóch stłuczek był zupełnie pijany. Miał we krwi prawie dwa promile alkoholu. Teraz odpowie za spowodowanie kolizji i jazdę po pijanemu.

Zuchwałe włamanie

W nocy z 10. na 11. lutego ktoś włamał się do magazynu piekarni przy dyskoncie Biedronka na ulicy Sienkiewicza w Kętach. Nieznany sprawca wylamał drzwi wejściowe i po spenetrowaniu pomieszczenia, ukradł odkurzacz, piecyk elektryczny oraz sto złotych. Sumę strat, poniesionych przez właściciela piekarni, oszacowano na 350 złotych.

Zniszczono samochód

11 lutego na osiedlu Wyszyńskiego w Kętach nieznany sprawca zdewastował samochód jednej z mieszkańek blokowiska. Mężczyzna wybił szybę oraz połamał tylną wycieraczkę w zaparkowanym pod blokiem fiacie. Łączną sumę strat, jakie poniosła kobieta oszacowano na 800 złotych. Policja prowadzi śledztwo, w celu ustalenia personaliów sprawcy.

KRONIKA POLICYJNA

Okradziono kiosk

11 lutego nieznan sprawca włamał się do kiosku na osiedlu Leśnym w Kętach. Włamywacz dostał się do środka wyginając kraty zabezpieczające witrynę i wybijając szybę. Złodziej zabrał dużą ilość papierosów, kosmetyków i słodyczy. W wyniku kradzieży, właścicielka kiosku straciła towar warty dwa tysiące złotych.

Kradli drewno w lesie

11 lutego funkcjonariusze Policji zatrzymali w witkowskim lesie trzech mężczyzn, którzy kradli składowane tam drewno kominkowe. Sprawców ujęto dzięki spostrzegawczości strażnika leśnego, który zaobserwował podejrzany samochód, co jakiś czas zatrzymujący się na ulicy Kwiatowej. Mężczyzna zaalarmował Policję i pomógł w zlokalizowaniu złodziei. U zatrzymanych znaleziono drewno opałowe o wartości 217 złotych.

Bezpieczne Ferie



Kętach i okolicznych sołectwach specjalne zajęcia z policjantami, przebiegające pod hasłem „Bezpieczne Ferie”. Spotkania prowadzili dzielnicowi oraz asystent Zespołu ds. Wykroczeń Nieletnich i Patologii. Najmłodszy dowiedzieli się jak aktywnie i bezpiecznie spędzić wolny czas, co zrobić, kiedy rodziców chwilowo

16 lutego dzieci z gminy Kęty rozpoczęły się zimową łabę. Ferie to okres wypoczynku i bez troskiej zabawy. Żeby w pełni wykorzystać ten czas należy jednak pamiętać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. W związku z tym miejscowa Komenda Policji zorganizowała we wszystkich szkołach podstawowych w

nie ma w domu, jak zachować się wobec osób nieznanym oraz jak poprosić o pomoc w razie potencjalnego zagrożenia. Uczniowie chętnie zabierali głos, dzieląc się z kolegami cennymi doświadczeniami.

car

REKLAMA

KREDYTY

www.expresskredyty.com

GOTÓWKOWE

- WYSOKIE KWOTY na dowolny cel
- bez poręczycieli i zgody współmałżonka
- minimalny dochód już od 470 zł netto
- decyzja w 10 minut, gotówka w 1 dzień
- także bez zaświadczeń o zarobkach

KONSOLIDACYJNE

- łączenie kredytów (z różnych banków) w jeden
- dodatkowa gotówka nawet do 60.000 zł netto
- NISKIE RATY, długi okres kredytowania



Kredyty
GE Money Bank

EXPRESS
Centrum Kredytowe

KĘTY, ul. Kościuszki 25 Tel. 033 845-17-28

Wielki Bal Księżniczek w kęckim przedszkolu

Piątego lutego w przedszkolu numer 7 w Kętach odbył się Wielki Bal Księżniczek. Sale, zamienione na ten jeden dzień w zamkowe komnaty i bajkowe scenerie, wypełniły się po brzegi małymi królowkami, księżętami i rycerzami. Dyrekcja placówki zorganizowała dla najmłodszych tańce i rozmaite zabawy przy muzyce na żywo. Każda z sześciu grup przedszkolnych wraz z opiekunami przygotowała na tę okazję własny kącik, o tematyce zaczerpniętej z ulubionej bajki. Nie zabrakło „Pięknej i Bestii”, „Królowny Śnieżki”, „Kopciuszka”, „Małej Syrenki”, „Śpiącej Królowny” oraz „Baśni tysiąca i jednej nocy”. Dzięki imprezie dzieci wzięły udział w akcji bicia rekordu Włta Disneya na największy bal przedszkolaków na świecie.



Identyczne zabawy odbywały między drugim a siódmym lutego w wielu innych polskich przedszkolach. Placówka, której bal zostanie uznany za najciekawszy, otrzyma wyposażenie placu zabaw oraz upominki dla dzieci.

car

Sukces chórów z Gminy Kęty

Dwa chóry z Gminy Kęty odniosły sukces na V Międzynarodowym Przeglądzie Kołęd i Pastorałek „Pastorałka Żywiecka 2009”, który miał miejsce w dniach 16 – 18 stycznia w Żywcu.

Organizatorem konkursu było Miejskie Centrum Kultury oraz partnerzy ze Słowacji, Czech i Węgier, natomiast patronat honorowy sprawowali ks. bp. Tadeusz Rakoczy – Ordynariusz Diecezji Bielsko-Żywieckiej i burmistrz Żywca Antoni Szlagor. Konkurs odbywał się w dwóch kategoriach wiekowych: dzieci 10-16 lat oraz dorośli. W grupie dorosłych, w kategorii chóry I miejsce i Złotą Gwiaz-

dę Betlejemską oraz nagrodę 600 zł wyśpiewał Chór Bielański z Parafii Św. Macieja w Bielanach pod dyrekcją p. Magdaleny Rodak prezentując utwory „Zaśpiewam Jezuskowi”, „Hola pastyrze” i „U źlóbka”.

Chór ten wystąpił też w niedzielę w Wielkim Koncercie Laureatów.

Miejsce III było udziałem chóru „Totus Tuus” z Parafii Najdroższej Krwi Pana Jezusa z Kęt Podlesia pod dyrekcją p. Krystyny Bander, który zaśpiewał kołędę „Niechaj będzie”,

„Bracia patrzcie jeno” oraz pastorałkę „My też pastuszkowie”.



Z okazji Jubileuszu 40-lecia święceń kapłańskich pragnę o. Szymonowi Bieniasowi złożyć gratulacje, życząc spełnienia wszelkich oczekiwań na drodze duszpasterskiego posłannictwa. Jednocześnie pragnę podziękować za wszystkie lata spędzone w Kętach, za aktywną działalność na rzecz rozwoju naszej Gminy.

Z poważaniem
Roman Olejarz
Burmistrz Gminy Kęty

Kradli drewno w lesie

11 lutego funkcjonariusze Policji zatrzymali w witkowskim lesie trzech mężczyzn, którzy kradli składowane tam drewno kominkowe. Sprawców ujęto dzięki spostrzegawczości Strażnika Leśnego, który zaobserwował podejrzany samochód, co jakiś czas zatrzymujący się na ulicy Kwiatowej. Mężczyzna zaalarmował Policję i pomógł w zlokalizowaniu złodziei. U zatrzymanych znaleziono drewno opałowe o wartości 217 złotych.

Zdewastowali samochody

12 lutego pracownicy pizzerii przy Alei Wojska Polskiego w Kętach zawiadomili Policję, że dwóch klientów lokalu wszczęło awanturę. Przybyli na miejsce funkcjonariusze interweniowali i spisali dane osobowe zakłócających spokój mieszkańców Kęt. Mężczyźni opuścili lokal, ale odreagowali swoje emocje na stojących na parkingu samochodach. Pijani klienci pizzerii wybili szyby w trzech autach. Sprawcy zostali natychmiast zatrzymani przez policjantów i osadzeni na 48 godzin w oświęcimskim areszcie. Mężczyźni usłyszeli zarzut uszkodzenia mienia. Grozi im do pięciu lat więzienia.

Zdewastowali przystanek PKS

13. lutego dwaj mężczyźni wybili szybę w wiacie przystankowej na dworcu PKS przy ulicy Sienkiewicza w Kętach. Sprawcy zostali zatrzymani na gorącym uczynku przez funkcjonariuszy kęckiej Policji. Podczas przesłuchania na miejscowym komisariacie mężczyźni obrzucili policjantów wyzwiskami. Ze względu na swoje zachowanie, mieszkaniec Węgorzewa oraz mieszkaniec Wadowic zostali osadzeni na 48 godzin w oświęcimskim areszcie. Teraz sprawcy odpowiedzą za uszkodzenie mienia oraz znieważenie funkcjonariuszy. Mężczyźni zniszczyli wiatę wartą 300 złotych.

KRONIKA
POLICYJNA**Zdewastowali przystanek PKS**

13. lutego dwaj mężczyźni wybili szybę w wiacie przystankowej na dworcu PKS przy ulicy Sienkiewicza w Kętach. Sprawcy zostali zatrzymani na gorącym uczynku przez funkcjonariuszy kęckiej Policji. Podczas przesłuchania na miejscowym komisariacie mężczyźni obrzucili policjantów wyzwiskami. Ze względu na swoje zachowanie, mieszkańiec Węgorzewa oraz mieszkaniec Wadowic zostali osadzeni na 48 godzin w oświęcimskim areszcie. Teraz sprawcy odpowiadają za uszkodzenie mienia oraz znieważenie funkcjonariuszy. Mężczyźni zniszczyli wiatę wartą 300 złotych.

Kradzież w autobusie

17. lutego w autobusie relacji Kęty-Oświęcim został okradziony mieszkaniec naszego miasta. Mężczyzna padł ofiarą kieszonkowca, który wykorzystując moment nieuwagi zabrał mu portfel wraz z zawartością. Kęczanin stracił dokumenty i pieniądze w kwocie 180 złotych.

Prośba o pomoc dla Weroniki

Weronika jest uczennicą grupy rewalidacyjno-wychowawczej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Oświęcimiu. To pogodna



i uśmiechnięta dziewczynka. Jednak ze względu na mózgową porażenie dziecięcą przeszła liczne operacje kończyn dolnych. W najbliższym czasie czeka ją operacja stawu biodrowego. W ciągu ostatniego roku nastąpił szybki wzrost dziewczynki, co negatywnie wpłynęło na pogłębiającą się skoliozę i garb, który uciska narządy wewnętrzne. Aby operacje i rehabilitacja Weroniki przyniosły rezultaty konieczny jest zakup wielofunkcyjnego urządzenia rehabilitacyjnego. Urządzenie pomoże w korekcji i zapobiegnie powstawaniu przykurczy mięśni i wad postawy.

Weronice potrzebny jest nowy sprzęt, którego koszt wynosi 13400 złotych. Zwracamy się do Państwa z gorącą prośbą o wsparcie finansowe. Wpłaty prosimy dokonywać na konto Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej

”ZOBACZ-JESTEM” w Oświęcimiu
(KRS 0000300109)

KREDYT BANK: 83 1500 1142 1211
4007 3872 0000

TEKST SPONSOROWANY



Bank Zachodni WBK

Konto na każdą okazję

Coraz więcej osób w Polsce nie wyobraża sobie już zarządzania finansami bez konta osobistego. Coraz więcej przychodzi też do oddziałów bankowych, aby założyć swoje pierwsze konto. Często pojawia się jednak dylemat jakie konto wybrać. O koncie idealnym rozmawiamy z Dorotą Stanulą dyrektorem 1 Oddziału BZWBK w Kętach

- Pani dyrektor, po co nam właściwie konto osobiste?

- Powodów jest wiele. Konto osobiste znacząco ułatwia regulowanie comiesięcznych płatności, pozwala bezpiecznie przechowywać w banku pieniądze z których korzystamy na co dzień, daje nam możliwość kontrolowania wydatków i – jeżeli korzystamy z bankowości internetowej – samodzielnie dokonywania operacji finansowych, które normalnie zajmują sporo czasu. Jest także coraz częściej niezbędne do odbierania wynagrodzenia czy świadczeń. Osobiście nie znam żadnej dużej firmy, w której wynagrodzenia byłyby wypłacane w gotówce.

- Ale które konto jest najlepsze. Oferta banków jest bardzo szeroka i osoba, która do tej pory nie korzystała z konta może mieć problem z wyborem tego właściwego.

- To dobrze, że oferta jest szeroka, bo umożliwia dobranie konta do swoich wymagań i stylu życia. Jej mnogość bierze się również stąd, że za pośrednictwem kont banki starają się preferencyjnie traktować pewne grupy klientów.

- Na przykład kogo?

- Myślę tutaj o osobach młodych, które najczęściej podejmują decyzję o wyborze pierwszego rachunku w życiu. W BZWBK osoby przed 30-tym rokiem życia w ogóle nie płacą za Konto<30, a co więcej mają też możliwość uniknięcia opłaty za kar-

zę do konta. Wystarczy, że w ciągu pierwszych trzech miesięcy od jej wydania zapłacą nią trzy razy.

-A na co mogą liczyć inne grupy klientów?

-Na bardzo wiele. Wszystko zależy od wyboru, który powinien być dostosowany do sposobu zarządzania finansami osobistymi i potrzeb. Aby to zilustrować podam dwa przykłady naszych rachunków. Stosunkowo najczęściej klienci decydują się na Konto24, które można określić mianem podstawowego konta BZWBK. Jego posiadacze płacą za przelewy i zlecenia, zarówno te dokonywane w oddziale, jak i przez internet, ale mogą z kolei korzystać za darmo z blisko 1000 bankomatów BZWBK. Podobnie, jak osoby przed 30-tką mogą również nie zapłacić za wydanie karty do konta. Jeżeli ktoś dokonuje wielu przelewów lub często podróżuje i zawsze chce mieć darmowy dostęp do gotówki powinien wybrać inny rachunek - Konto24 Prestiż. Za nieco wyższą opłatę miesięczną zyskuje bowiem możliwość nieograniczonego dokonywania przelewów w oddziałach BZWBK i internecie oraz bezpłatnego wypłacania gotówki ze wszystkich bankomatów w Polsce, nie tylko tych z logo BZWBK. Karta do tego konta jest także bezpłatna. Dodatkowo może liczyć również na rodzaj „premi” za wybór tego rachunku, tj. niższe oprocentowanie limitu kredytowego w koncie oraz niższą prowizję przy zaciąganiu kredytu gotówkowego i mieszkaniowego.

-We wszystkich podanych tutaj przykładach nie ma jednak mowy o zarabianiu. Konto osobiste zawsze coś kosztuje albo w najlepszym przypadku jest darmowe. A co z odsetkami?

- Konto osobiste z definicji nie służy do pomnażania pieniędzy. Jeżeli mamy jakieś oszczędności znacznie lepiej ulokować je na lokacie lub Koncie oszczędnościowym, które zapewnia stały dostęp do pieniędzy bez utraty oprocentowania. Założenie, że konto nie służy do pomnażania pieniędzy wcale jednak nie

oznacza, że nie można na nim zarabiać. BZWBK jako pierwszy bank w Polsce wprowadził Konto Wydajesz & Zarabiasz. Skąd ta nazwa? Posiadacz konta co miesiąc otrzymuje z powrotem na konto 1% wydatków opłaconych wydawaną do tego rachunku kartą Visa Wydajesz & Zarabiasz. Konto osobiste może zatem również zarabiać, wystarczy tylko wybrać właściwy rachunek - jeśli dużo płacimy kartą, albo przekonać się do jej używania w sklepach. Przykłady wielu klientów BZWBK pokazują, że to naprawdę się opłaca.

- A czy jest coś, na co mogą liczyć wszyscy posiadacze kont osobistych BZWBK?

- Przede wszystkim na miłą i profesjonalną obsługę, do której przywiązujemy ogromną wagę. A z rzeczy bardziej wymiernych wymieniałbym wspomniane już bezpłatne usługi bankowości elektronicznej, które umożliwiają wysyłanie przelewów przez internet po bardzo atrakcyjnych stawkach, a w przypadku Konta24 Prestiż wręcz za darmo. Drugie udogodnienie, które coraz bardziej zyskuje na znaczeniu, to możliwość regulowania płatności za zakupy internetowe za pomocą kart wydawanych do naszych kont. Trzecia sprawa to łatwo dostępny limit kredytowy w koncie osobistym dla osób uzyskujących regularne wpływy z tytułu dochodów.

- To rzeczywiście atrakcyjna oferta. Na pewno znajdzie coś dla siebie.

- Zapraszam zatem do naszego oddziału, w których chętnie pomożemy w wyborze najlepszego konta osobistego.

Bank Zachodni WBK

Oddział w Kętach

Adres ul. Kościuszki 12 32-650 Kęty

Numer telefonu 033 847 50 81 do 87

Godziny otwarcia 9-17

1% serca

Zbliża się okres rozliczeń podatkowych. Każdy z nas będzie musiał wypełnić PIT i dostarczyć go do odpowiedniego urzędu. Przy tej okazji warto pomyśleć o potrzebujących i przekazać im 1% swojego podatku. Jest to niepowtarzalna okazja, aby bez uszczuplania budżetu domowego, wesprzeć szczytny cel. W związku z tym poniżej prezentujemy listę pochodzących z Kęt dzieci oraz miejscowych organizacji, które liczą na Państwa wsparcie.

Jak przekazać 1%

Obliczenie 1% nie jest trudne. Wystarczy podzielić sumę należnego fiskusowi podatku przez 100 i otrzymaną w ten sposób kwotę wpisać w pole 307 na formularzu PIT-36 lub pole 126 na formularzu PIT-37. Następnie należy prawidłowo wypełnić pola: nazwa organizacji i numer KRS, pod którym została zarejestrowana organizacja.

Jeżeli przekazujemy 1% na podopiecznego któregoś z fundacji lub organizację podlegającą pod jakiś szerszy podmiot, należy także wypełnić rubrykę informacje uzupełniające – cel szczegółowy.

Kasia Neczek

Kasia ma 8 lat. Uczęszcza do drugiej klasy szkoły podstawowej. W szesnastym miesiącu życia przeszła poważną operację serca, zakończoną niespodziewanymi powikłaniami. W ich wyniku doszło do obrzęku rdzenia kręgowego i paraliżu od pasa w dół. Dziewczynka porusza się na wózku inwalidzkim. Co kilka godzin musi mieć podłączany cewnik, ponieważ nie może samodzielnie załatwiać potrzeb fizjologicznych. Jedyną szansą Kasi na powrót do normalnego życia jest stała rehabilitacja, która wymaga ogromnych nakładów fi-



nansowych. Leczenie dziewczynki pochłonięło już wszystkie oszczędności rodziców, dlatego zwracają się oni o przekazanie 1% podatku na rzecz Kasi.

*Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
ul. Lomianańska 5, 01-685 Warszawa
KRS 0000037904*

W okienku cel szczegółowy: Neczek Katarzyna (786)

Kubuś Bosak



Kubuś urodził się w 2007r. z ogromnym naczyniakiem limfatycznym prawej strony szyi i twarzy wchodzącym do śródpiersia. Leczenie takich schorzeń w Polsce jest nadal sferą doświadczalną, dlatego chłopiec pozostaje pod opieką lekarza z USA – dr. Milтона Wanera – który kilka razy w roku operuje naczyniaki w specjalistycznej klinice w Berlinie. Kubuś przeszedł w zeszłym roku już dwie operacje usunięcia części guza i kilka zabiegów, mających zatrzymać jego wzrost. Nie jest to jednak koniec walki o zdrowie dziecka. Planowana jest kolejna operacja, podczas której zostanie usunięta część naczyniaka śródpiersia. Poza tym Jakub stale poddawany jest zabiegom rehabilitacyjnym i ostrykiwaniom hydrokortizonem i botoxem w Berlinie. Przebywa też pod stałą kontrolą logopedy i neurologa.

*Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
ul. Lomianańska 5, 01-685 Warszawa
KRS 0000037904*

W okienku cel szczegółowy: leczenie i rehabilitacja Jakuba Bosaka

Polski Związek Niewidomych – Koło Terenowe Kęty

Koło Terenowe Polskiego Związku Niewidomych w Kętach działa od 1985r. Obecnie miejscowy oddział skupia 136 osób niewidomych i ze znacznym upośle-

dzeniem narządu wzroku. Przekazanie 1% podatku pomoże członkom koła w organizacji różnego rodzaju kursów, szkoleń oraz w zakupie niezbędnych urządzeń.

*Polski Związek Niewidomych
Okręg Małopolski
Koło Terenowe Kęty
KRS 0000088851*

Ognisko Muzyczne

Ognisko Muzyczne funkcjonuje od 5 lat. Zostało stworzone aby rozwijać i kształtować u dzieci i młodzieży talent muzyczny. Wychowankowie Ogniska nie posiadają własnego sprzętu. Pieniądze uzyskane z odliczenia 1% organizacja przeznaczy na zakup nowych instrumentów muzycznych oraz wyposażenia.

*Akcja Katolicka Diecezji Bielsko-Żywieckiej
KRS 0000247812*

W okienku cel szczegółowy: Ognisko Muzyczne w Kętach

Związek Harcerstwa Polskiego, Chorągiew Krakowska, Hufiec Kęty

Hufiec ZHP Kęty to organizacja zrzeszająca około 100 młodych ludzi. Harcerzom ciężko jest pozyskać pieniądze na swoją działalność. Utrzymują się głównie z akcji zarobkowych, takich jak sprzedaż kalendarzy, czy właśnie 1%. Przekazane pieniądze pomogą Hufcowi Kęty sprawnie funkcjonować i zapewnić młodzieży odpowiednie, ale nowoczesne formy spędzania wolnego czasu.

*Związek Harcerstwa Polskiego
Chorągiew Krakowska
Hufiec Kęty
KRS 0000273492*

Ochotnicza Straż Pożarna w Kętach

OSP Kęty działa nieprzerwanie od 1874 roku. Jest to świetnie wyszkolona, trwale związana ze społecznością Kęt jednostka, interweniująca w różnorodnych sytuacjach zagrożenia. OSP jest Organizacją Pożytku Publicznego, której działalność statutową może wesprzeć każdy przekazując 1% podatku.

*Ochotnicza Straż Pożarna w Kętach
KRS 0000065068*

OSP dziękuje wszystkim mieszkańcom Kęt za przyjęcie strażaków z kalendarzami. Zebrana kwota przeznaczona na zakup nowego samochodu pożarniczego.

car

Roztańczone pantofelki

Rekordowa liczba 330 tancerzy rywalizowało w minioną sobotę walentynkową na parkiecie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach. Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego „Złote pantofelki” zorganizowali już po raz 22. Dom Kultury w Kętach i Klub Tańca Towarzyskiego „Ragtime”.

-Kilka minut na parkiecie podczas turnieju jest bardziej wyczerpujące niż godzinny trening - mówili młodzi sportowcy, którzy zdyszani, ale szczęśliwi schodzili z parkietu. Zdecydowali się przyjechać na turniej, mimo trudnych warunków pogodowych. - Przyjeżdżamy do Kęt od kilku lat, szkoda, żeby śnieg miał nam przeszkodzić - śmiali się.

Taniec towarzyski i współczesny bezsprzecznie już od kilku lat notują rekordy

taneczna Domu Kultury już od ponad 20 lat pełna jest osób, które kochają taniec i które wiedzą, że z niego płyną same korzyści (łatwiej zawrzeć nowe znajomości, utrzymać dobrą kondycję fizyczną, rozładować stres; dzieci stają się otwarte, zwłaszcza chłopcy przestają się krępować dziewczą; częste treningi wyrabiają samodyscyplinę, dobrą organizację pracy i samodzielność). Jest to jednak i ciężka praca. Jej efekty można oglądać co rok podczas Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego „Złote pantofelki”.

W tym roku o „Złote pantofelki” walczyło aż 330 tancerzy z klubów Małopolski, Śląska, Warszawy, Poznania, Wrocławia, Rzeszowa, czy Kielc. Turniejowe zmagania podzielone były na dwa bloki i rozgrywane w 12 kategoriach tanecznych. Podczas pierwszego bloku zatańczyło aż 108 początkujących par, a 58 wystąpiło w drugiej turze. Szczególnie dopisali zawodnicy niższych kategorii: D i E, w kategorii wiekowej pow. 15, którzy rozpoczynają dopiero swe kariery na parkiecie. - Dzięki programom telewizyjnym popularność tańca rośnie i to widać - mówi Grażyna

popularności. Na fali sukcesu programu telewizyjnego „Taniec z gwiazdami” i „You can dance” w całej Polsce powstały szkoły tańca, a zainteresowania taką formą spędzania wolnego czasu, szczególnie przez dzieci i młodzież, nie da się nie zauważyć. Podobnie jest w Kętach, choć kęcki „Ragtime” ma znacznie dłuższą historię (istnieje już od 1984 roku). Sala

Bułka, dyrektor Domu Kultury w Kętach. - Jesteśmy mile zaskoczeni taką frekwencją, chyba największą w historii turnieju - dodaje Grażyna Bułka. - Cieszymy się, że tancerze chcą przyjeżdżać do Kęt, by wystartować w turnieju. Z roku na rok rośnie też liczba publiczności: tym razem sprzedaliśmy aż 600 biletów! Te liczby dowodzą, że turniej o „złote pantofelki”



jest największą imprezą sportową zorganizowaną w Kętach. Trudno więc nie docenić jej wartości promocyjnych.

Kęcki turniej po raz kolejny udowodnił, że na taniec nie jest nigdy za późno. Młodzi ludzie - którzy zdecydowali się zacząć przygodę z tańcem w stosunkowo późnym wieku - być może nie sięgną po najwyższe laury. Jednak umiejętności, ja-





kat. 12-13, klasa E, komb. 8T

1. Kamil Rozkuszka, Magdalena Kulaga - EMiKa Pałac Młodzieży Tamów
2. Michał Kozieł, Kinga Górecka - RAGTIME Kęty
3. Szymon Klecha, Paulina Markiewicz - GRAND DACE Częstochowa
- 7-8. Kamil Zuziak, Klaudia Ogórek - RAGTIME Kęty

Kat. pow. 15, klasa D, kombinacja 8T

1. Mateusz Wróbel, Magdalena Guzik - MARENGO Dąbrowa Górnicza
2. Artur Dyrda, Magdalena Makosz - Akademia Tańca NADIR Rybnik
3. Mateusz Kal eta, Aneta Szajowska - FANTAZJA Kraków

kat. 14-15, klasa D, komb. 8T

1. Kacper Tomkiewicz, Izabela Walus - GRACJA Krosno
2. Kamil Kruk, Sara Przywara - FLAMENCO, Siemianowice
3. Michał Linkowski, Katarzyna Mościcka - NOVOMEX Opole ST
- 7-8. Jakub Sowa, Agnieszka Puczka RAGTIME Kęty
19. Damian Nycz Daria Bienia RAGTIME Kęty
16. Patryk Kudzielko, Roksana Kasolik RAGTIME Kęty

kat. pow. 15, klasa E, kombinacja 8T

1. Tomasz Fryc, Karolina Blasa - PAŁAC MŁODDZIEŻY Katowice
2. Wojciech Pietruś, Alicja Wójcik - GRACJA Krosno
3. Wojciech Grabka, Anna Fornalczyk - FORUM Zabrze

kat. pow. 15, klasa A, styl standard

1. Artur Bodzioch, Magdalena Zyznar - EMiKa Pałac Młodzieży Tamów
2. Damian Nowak, Daria Fryziel - FORUM Zabrze
3. Mirosław Tran, Weronika Piwowarczyk - PRESTIGE MOK Mszana Dolna

kat. pow. 15, klasa A, styl latin

1. Piotr Nawara, Marta Urman - FANTAZJA Kraków
2. Kamil Mróz, Kamila Mikula - KLASA Tamów
3. Piotr Szmer, Edyta Kwaśna - SZOK Gliwice

kat. 14-15, klasa B, styl standard

1. Wojciech Leśniak, Angelika Basamon - GASIEK Rzeszów.
2. Wojciech Michalik, Paulina Grzybek - Akademia Tańca NADIR Rybnik
3. Piotr Nawrocki, Magdalena Froń - FLAMENCO Siemianowice
4. Adrian Grzeszczyk, Kinga Osierda - RAGTIME Kęty

kat. 14-15, klasa B, styl latin

1. Wojciech Leśniak, Angelika Basamon - GASIEK Rzeszów
2. Patryk Górski, Dominika Dana - ZORBA Rzęziny
3. Wojciech Michalik, Paulina Grzybek - Akademia Tańca

NADIR Rybnik

kat. 14-15, klasa C, styl standard

1. Łukasz Szmulka, Marta Nagórska - SZYK Częstochowa
2. Kamil Szymczak, Kinga Kowalczyk - ZORBA Mykanów
3. Adrian Miech, Nikolina Leśniak - SUKCES Jaworzno

kat. 14-15, klasa C, styl latin

1. Kamil Szymczak, Kinga Kowalczyk - ZORBA Mykanów
2. Wojciech Pies, Natalia Generowicz - CARMEN Kraków
3. Szymon Polaczekiewicz, Klaudia Czerwik - GRAND DANCE Poczesna
4. Adrian Grzeszczyk Kinga Osierda RAGTIME Kęty

kat. pow. 15, klasa B, styl standard

1. Szymon Podsiadlo, Karolina Szymańska - PŁAŚ Kraków
2. Wojciech Matoga, Agata Ciślak - BAWINEK P.K. Kraków
3. Przemysław Materna, Kamila Kaczmarzyk - DŻET Rzeszów-Boguchwała
11. Przemysław Błasiak Anna Błasiak - RAGRIME Kęty

kat. pow. 15, klasa B, styl latin

1. Paweł Tekieła, Magdalena Piątek - Małopolskie Centrum Tańca Kraków
2. Szymon Kulakowski, Karolina Mołoń - IDEA Kraków
3. Mieszko Nagaj, Anna Guzik - GRACJA Krosno

Tak duży Turniej nie mógłby się odbyć bez dofinansowania Gminy Kęty i pomocy sponsorów, którym serdecznie dziękujemy:

- Makarony Czarnieckie
- KREDYTU SAKIEWKA, Kęty
- CARREFOUR POLSKA Sklep w Kętach
- MASPEX sp. z o.o., Wadowice
- FOTO Sławomir Kasiński, Kęty
- Paluszki Beskidzkie AKSAM Osiek
- TESCO Hipermarket Bielsko-Biała
- PPHU AI-BO Collection Kęty
- PPHU ALEKSANDRA Łęki
- Sklep MALA Kęty
- PPHU MODEMA Łęki
- Sklep AGH ROBOT Kęty
- Cukiernia EKLER Bielsko-Biała
- Drukarnia BESKIDY Kęty
- Solarium DARIUSZ WIERZBA Kęty
- Salon Fryzjerski KAMILA Kęty
- Kwiaciarnia KLIWIA Kęty
- KEBAB BLA-BLA Kęty
- Rozlewnia Wód RYŁKO, Kęty
- Sklep Mięsy DWORNIK Kęty - Nad Solą

Zdjęcia udostępnił SŁAWOMIR KASIŃSKI



REKLAMA

**Zapraszamy do nowo
otwartego Studia Urody
AFRODYTA**

Kosmetyka
Fryzjerstwo
Solarium
Stylizacja paznokci
Laseroterapia
Masaż dźwiękiem
Masaż kamieniami
Manicure japoński

Najnowsze urządzenie
odchudzające
POWER SLIM
(zastosowanie
podczerwieni
i jonizacji)

Kobiernice ul. Żywiecka 10a
(obok delikatesów i apteki)

Studen



icówki 2009



L O im. Marii Dąbrowskiej

Co czytają najmłodsi?



Pisarz Marcin Pałasz z nagrodzonymi dziećmi

W 2008 roku Czytelnikami Roku zostali: **Justynka Batko** (dzieci do lat 7) wypożyczyła 253 książki i niektóre z nich przeczytała już samodzielnie, **Tomasz Kucha** (klasa I-IV) - 198 książek, **Mariola Nowicka** (klasy V- VI i gimnazjum)- 178 książek. Nagrodzono również 27 czytelników, którzy w ubiegłym roku przeczytali od 66 do 250 książek. Należą do nich:

Aleksandra Kula, Łukasz Chwierut, Karol Łanocha, Karolina Markiel, Oskar Pustelnik, Karolina Szymalska, Bartosz Tarsa, Kacper Kuźma, Gabriela Kozioł, Monika Młoczek, Zuzanna Nowak, Marta Moś, Michał

Szwajca, Paweł Jamróz, Michał Kuś, Celina Kierzek, Maciej Madej, Nina Kozioł, Aleksander Nowicki, Justyna Kowalska, Maria Pruszyńska, Katarzyna Kurek, Anna Bogacz, Natalia Bochenek, Magdalena Szczęć, Roksana Bojan, Anna Bogusz.

Z najlepszymi czytelnikami spotkali się w bibliotece pisarze książek dla dzieci **Marcin Pałasz** i **Paweł Beręsewicz**.

Marcin Pałasz, autor 11 książek dla dzieci i kilkunastu słuchowisk radiowych przekonywał najmłodszych, że wystarczy coś usłyszeć, dostrzec i to zapamiętać, by napisać opowiadanie. A pomysły na książki niesie samo życie.

Paweł Beręsewicz, pisarz, a także anglista, tłumacz, współautor słowników języka angielskiego zaskarbił sobie uznanie starszych dzieci zabawą „Pojedynek rewolwerowców” i konkursem na najciekawsze zakończenie opowiadania oraz wymyślenie do niego tytułu.

Obaj panowie zostali ciepło przyjęci przez słuchaczy.

Dorota Dziedzic, bibliotekarka Oddziału dla dzieci twierdzi, że dzieci lubią czytać książki z wartką akcją, zabawnymi sytuacjami, humorem. Przeżywają historie zawarte w książkach, doznają różnych emocji – radości, smutku, lęku, uczą się jak sobie z nimi radzić i znajdują wzorce postaw wartych naśladowania.

Młodzież natomiast czyta książki z dreszczykiem emocji, magii, a nawet strachu. Dużą popularnością cieszy się literatura fantasy oraz utwory, które podejmują problemy młodego człowieka. Dla wielu z nich czytanie to naturalny sposób spędzania wolnego czasu.

Co roku biblioteka organizuje konkurs **Czytelnik Roku** wśród osób zapisanych w Oddziale dla dzieci, wyłaniając tych, którzy przeczytali największą liczbę książek.

Czytelniczy ranking odbywa się w trzech grupach wiekowych: dzieci przedszkolne, uczniowie klas od I-IV oraz uczniowie klas V-VI i młodzież gimnazjalna.

Poetycki dekalog młodych

Młodzi adepci sztuki poetyckiej z Kęt: **Katarzyna Matuszczak**, **Michał Pruszyński** i **Patryk Łysoń** na swój wieczór autorski do Kawiarenki Literackiej zaprosili bliskich i znajomych. W prezentowanych przez nich wierszach dostrzec można było wiele wątków związanych z poszukiwaniem w poezji pozytywnych wartości oraz sposobów na radzenie sobie z emocjami, jakie niosą miłość, przyjaźń, religia.

Kasia Matuszczak lubi rozpatrywać świat wartości we własnym sumieniu oraz w różnorodnych przejawach życia ery komputerów i rozwiniętej cywilizacji. Często posługuje się metaforą, myśleniem obrazowym.



Patryk Łysoń i Katarzyna Matuszczak


Michał Pruszyński pisze wiersze, opowiadania obyczajowe oraz fantasy, w których ukazuje własne wewnętrzne rozterki, a także skłonność do uważnego obserwowania świata.

Patryk Łysoń tworzy poezję silnie osadzoną w katolickim dekalogu. Dużą wartość ma dla niego rodzina, którą postrzega jako ostoję, wzorzec wartości, bezpieczną przystań.

Twórczość młodzieży spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem licznie zebranych gości.

Rozstrzygnięto również konkurs poetycki pt. „Duchy i dusze w literaturze pięknej”, który wygrała pani Zofia Łach.


REKLAMA



Sila w doświadczeniu


„To, co możesz uczynić, jest tylko maleńką kroplą w ogromie oceanu, ale jest właśnie tym, co nadaje znaczenie Twojemu życiu.”

Albert Schweitzer




Fundacja Centrum Innowacyjnego Rozwoju Społeczeństwa w Krakowie składa serdeczne podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, które pomogły przy realizacji projektu „50plus: siła w doświadczeniu” na terenie Kęt, a w szczególności:

- proboszczowi parafii św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach: księdzu Franciszkowi Knapikowi
- księdzu Tomaszowi Lacie
- pracownikom Gminnego Centrum Informacji w Kętach: pani Urszuli Baczyńskiej-Sleziak oraz pani Agnieszce Szymańskiej
- kierownikowi kęckiej filii Powiatowego Urzędu Pracy w Oświęcimiu: panu Dariuszowi Laszczakowi
- Centrum Kształcenia Dorosłych w Kętach
- redakcji miesięcznika „Kęczanin”.



KAPITAŁ LUDZKI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Jak pokonać strach?

Dzieci z przedszkola nr 7, które przyszły posłuchać opowiadania Roksany Jędrzejewskiej -Wróbel „Każdy musi się przewrócić” mówiły, że boją się ciemności, burzy, wichury, żab, pająków, stworów czyhających z różnych stron pokoju.

W bibliotece dowiedziały się, że jest wiele sposobów na radzenie sobie ze strachem. Wypróbowały jeden z nich i narysowały okropny deser dla „straszaków”. Czegoż w nim nie było? - lody z pająkami, ciasto z mnóstwem ziarenek pieprzu, wszelkiego rodzaju węże i robale wyzierające z różnego rodzaju pysznych na pozór deserów.

Po wspólnej zabawie, roześmiane maluchy wróciły do swojego przedszkola.

Udane ferie

Czy fizyka i chemia mogą być ciekawe? Dzieci, które spędziły ferie w bibliotece przekonały się, że tak! Podczas codziennych zajęć znakomicie się bawiły, ale też wiele nauczyły. A że tym razem postawiliśmy na popularyzowanie nauk ścisłych, to zatytułowaliśmy je „Ferie młodych odkrywców”. Jak przystało na młodych „Bondów” próbowaliśmy swoich sił jako szpiegdy i za pomocą atramentu sympatycznego szyfrowaliśmy wiadomości dla kolegów. Eksperymentowaliśmy z właściwościami fizycznymi i chemicznymi wody, badaliśmy odporność skorupki jajka, pozyskiwaliśmy kryształki soli na zanurzonej w roztworze sznurku, przekonaliśmy się jak wielka jest magnetyczna siła,



poznaliśmy potęgę żywiołów: ognia i wiatru, tropiliśmy fale akustyczne. Wszystko po to, by przekonać się, że szkolna nauka fizyki i chemii wcale nie musi być nudna, a wręcz przeciwnie, może być fascynująca!

Dzieci były tak zachwycone, że z dnia na dzień przychodziło ich coraz więcej. Równym powodzeniem cieszyło się oglądanie filmów z filmoteki biblioteki.

Człowiek to brzmi dumnie...

Do 4 marca można obejrzeć w czytelni książek i czasopism nową wystawę prac fotograficznych i plastycznych młodych laureatów konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej.

Adrianna Wrześcińska z Kęt (III miejsce w konkursie) oraz **Andrzej Szczepańczyk** z Bydgoszczy (II miejsce), oboje w grupie wiekowej powyżej 21 lat, zaprezentowali prace na temat: „Człowiek to brzmi dumnie...”. Pokazali na fotografiach portrety osób w różnym wieku i w różnych sytuacjach życiowych.

Seria zdjęć Adrianny opatrzona jest mottom: „Nie każdy musi być wielkim człowiekiem - być człowiekiem to już bardzo dużo”.

Andrzej pokazał życie mediolańskiej ulicy: komika, sprzedawcę baloników oraz koczującego na chodniku bezdomnego emigranta. Wśród jego prac znalazły się też portrety młodej dziewczyny wykonane w plenerze oraz na tle opuszczonego kamiennego domostwa.

Z kolei **Iwona Zięba** z Bulowic (I miejsce w kategorii plastyki w grupie wiekowej 15-21 lat) pokazała ciekawą, pełną dynamiki grafikę. Uchwyciła mimikę twarzy kobiet, ich spojrzenia, postacie w ruchu. Największa rozmiarowo praca

przedstawia utrzymany w stylu antycznym (strój, rekwizyty, symbolika) portret dwóch kobiet. Prace Iwony wykonane są bardzo precyzyjnym delikatnym pociągnięciem ołówka.

Natomiast **Klaudia Kasperek** z Kęt (II miejsce w grupie młodzieży) wykonała serię zdjęć portretowych swoich dwóch koleżanek. Posłużyła się czarno-białą i barwną techniką fotografowania. Na zbliżeniach twarzy dostrzec można zagadkowy uśmiech, zadumę, rozmarzenie, ale też detale: kolczyki, korale, fryzurę.

Na wystawie można zobaczyć zdjęcia rodzzeństwa **Anny i Tomasa Sroków** z Kęt, laureatów I i II nagrody w kategorii fotografii dla dzieci i młodzieży do lat 15-tu. Są to ujmujące ciepłem portrety dziecka oraz zdjęcia interesujących szczegółów ze świata przyrody.

Zapraszamy do obejrzenia wystawy.

Zaproszenia na marzec:

- 5 marca godz. 17.00 – Biesiada Seniora (podsumowanie konkursu Ręką Seniora)
- 12 marca godz. 17.00 - „Karmel” Nadine Labaki- filmowe popołudnie,
- 19 marca godz. 17.15 –Spotkanie w Dyskusyjnym Klubie Książki
- 26 marca godz. 16.30 - Czytelnicze powitanie wiosny

REKLAMA



BIURO
FINANSOWO
KSIĘGOWE

SPÓŁKA CYWILNA

Kęty, ul. Kościuszki 121a (budynek firmy "Elkent")

Kompleksowa obsługa księgowo
i podatkowa firm
Roczne rozliczenia podatkowe

kontakt telefoniczny: 033 845 30 89, 501 267 774
poniedziałek - piątek 9-16
e-mail: idrozdzik@biuro-hossa.pl

Blżej nieba

Już 400 lat minęło od czasu, gdy Galileusz po raz pierwszy użył lunety do oglądania nieba. Jego obserwacje stanowiły przełom w postrzeganiu i rozumieniu kosmosu. Ta rocznica stała się okazją do ogłoszenia roku 2009 Międzynarodowym Rokiem Astronomii. Dom Kultury w Kętach włączył się w obchody tego szczególnego roku i w ramach projektu LABIRYNT zorganizował spotkanie „Blżej nieba”.

W sobotę 31 stycznia, zaproszeni goście: Jakub Nowak – prezes Żywieckiego Koła Astronomicznego ANTARES oraz Jacek Uniwersał – producent sprzętu optycznego, przybliżyli zebranych niektóre tajniki kosmosu. W bardzo ciekawej

prezentacji multimedialnej próbowali odpowiedzieć na pytanie: „Czy jesteśmy sami we Wszechświecie?”. Opowieść o Kosmosie wzbogacona pięknymi zdjęciami i trójwymiarowymi animacjami wywarła duże wrażenie na uczestnikach spotkania. Dowiedzieliśmy się na przykład, że w Naszej Galaktyce może istnieć 48 cywilizacji podobnych do naszej, a 285 znanych nam gwiazd ma łącznie 335 planet. Prowadzący przekonywali wszystkich, że proste obserwacje nieba są świetną i powszechnie dostępną rozrywką dla całej rodziny, wymagającą jedynie bezchmurnego nieba i zwykłej lornetki.

Już dziś możemy obiecać, że to nie koniec astronomicznych spotkań organi-

zowanych przez Dom Kultury. W czasie ferii zimowych, w ramach Artystycznej Zimy w Mieście, dzieci będą miały okazję pojechać na wycieczkę do Obserwatorium Astronomicznego i Zakładu Optyki Instrumentalnej „UNIWERSAŁ” w Żywcu. Jeszcze przed wakacjami spotkamy się ponownie z naszymi gośćmi, którzy tym razem oprócz prelekcji obiecali nam obserwację nieba przy pomocy teleskopów. Już teraz gorąco zachęcamy wszystkich do „podróży po wszechświecie”. Jest to propozycja nie tylko dla znawców tematu, ale dla każdego, kto lubi nocą wpatrywać się w bezchmurne niebo i podziwiać gwiazdy.

Beskidzkie zwyczaje

Tradycyjną lampką wina, życzeniami i toastem rozpoczęło się Noworoczne Spotkanie Klubu Obieżyświatów, którego celem była urzekająca niezwykłością beskidzka kraina.

Niezawodnym przewodnikiem po niej był Aleksander Dyl - absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, pracujący w Regionalnym Ośrodku Kultury w Bielsku-Białej, twórca zdjęć do filmów dokumentalnych i fabularnych, stały współpracownik TVP. Podróż, w jaką zabrano uczestników spo-

tkania dostarczyła im wielu egzotycznych chwil ubarwionych unikatowymi zdjęciami. Ponieważ tematem przewodnim wieczoru były obyczaje i tradycje bożonarodzeniowe troskliwie pielęgnowane w beskidzkich zakątkach, zebrani nie ukrywali zdumienia, że tak blisko nas żyją ludzie, dla których zdobycze kultury ludowej i ich kultywowanie mają tak ogromną wartość.

Na kolejną wędrowkę zapraszamy już 27. lutego br.

Ulubione bajki

„Okładka dla mojej ulubionej bajki” to tytuł kolejnego konkursu, jaki ogłasza Dom Kultury w Kętach. Do wzięcia udziału w plastycznych zmaganiach zachęcamy dzieci i młodzież szkół podstawowych z terenu gminy Kęty. Uczestnicy mogą wykonać swoje prace stosując wszystkie techniki plastyczne, oprócz materiałów przyklejanych, plasteliny i form przestrzennych. Prace (najwyżej dwie) należy wykonać na papierze lub kartonie o formacie A4 lub A3, podpisać na odwrocie i przysłać w terminie do 15 kwietnia na adres: Dom Kultury, Żwirki i Wigury 2a, 32-650 Kęty, lub dostarczyć osobiście (DK, p. nr 4, tel. 33/ 844 86 78). Jury powołane przez organizatora dokona oceny prac w dwóch kategoriach wiekowych: klasy od I-III o IV-VI szkoły podstawowej. Oceniane będą wyobraźnia i pomysłowość twórcza, zgodność ilustracji z wybraną bajką, estetyka wykonanych prac. Szczegółowe informacje w DK (tel. 033 844 86 70, Dział Programowo-Animacyjny: 033/ 844 86 76-79) lub na stronie internetowej dk-kety.com.pl.

Szukamy talentów

Dom Kultury w Kętach zachęca do udziału w Otwartym Konkursie Muzyki Instrumentalnej o „Złoty klucz wiolinowy”. Pragniemy w ten sposób nie tylko propagować muzykę wśród dzieci i młodzieży, ale również znaleźć młode talenty. Uczestnikami konkursu mogą być dzieci i młodzież pobierające naukę w ogniskach muzycznych, domach kultury lub indywidualnie, jednak nie w szkołach muzycznych. Konkurs będzie realizowany w dwóch kategoriach wiekowych: do 13 lat oraz od 14 do 19 lat. Każdy uczestnik zobowiązany jest zagrać dwa utwory z repertuaru muzyki klasycznej (dowolnego polskiego kompozytora) oraz utwór dowolny, trwające od 2 do 3 minut.

Zgłoszenia przyjmujemy do 22 kwietnia, natomiast eliminacje odbędą się 12 maja o godz. 10 w sali kameralnej Domu Kultury w Kętach.

Szczegółowych informacji udziela Dział Animacyjno-Programowy Domu Kultury, pokój nr 4, tel 033/ 844 86 76-79, informacje również są dostępne na stronie www.dk-kety.com.pl.

HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY marzec 2009

Data	godzina	Opis
5.03	18:00	wernisaż fotograficznej wystawy pokonkursowej „Różne oblicza kobiety”
11.03		Gminne Eliminacje Regionalnego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni „Magiczna podróż do krainy bajki i baśni” (grupa młodsza: godz. 9, grupa starsza: godz. 12)
12.03	18:00	koncert muzyki kameralnej (szczegóły na plakatach)
20.03	18:00	spotkanie w Klubie Obieżyświatów (szczegóły na afiszach)
21.03	10:00	warsztaty artystyczne dla dzieci w ramach projektu LABIRYNT (szczegóły na afiszach)
21.03	15:00	wyjazd do Teatru Ludowego w Krakowie na spektakl „Wszystko o mężczyznach”
25.03	17:00	„Obrzędowość wiosenna „-historia zdobienia jaj wielkanocnych, historia „święconego, degustacja wypieku wielkanocnego spotkania poprowadzi Małgorzata Kiereś- etnograf (w ramach programu KANTKI),
26.03	18:00	wernisaż wystawy Eugeniusza Molskiego pt. „Piękne Madonny, śliczne anioły”
28.03	10:00	odbędą się warsztaty artystyczne w ramach projektu KANTKI pt. „Ozdoby wielkanocnego stołu”

FILM

7-8.03	-godz. 16:00	„Sezon na misia 2” - film animowany prod. USA (projekcja w ramach programu Kino Bajka i konkursu plastycznego)
7-8.03	-godz. 18:00	„Zmierzech” - thriller prod. USA
14,15.03	-godz. 18:00	„Mała Moskwa” - film prod. polskiej
19.02	-godz. 18:00	Kino Ambitnego Widza (szczegóły na afiszach)
20-22.03	-godz. 18:00	„Idealny facet dla mojej dziewczyny”, film prod. polskiej.

Dom Kultury zastrzega sobie prawo zmian w programie.

www.dk-kety.com.pl

dk@dk-kety.com.pl

dzial.imprez@dk-kety.com.pl

tel. 033 844 86 70

Dział Programowo-Animacyjny:

033 844 86 76-79

Zapraszamy!!!

Cymelia

Zupełnie przypadkiem w zbiorach biblioteki znalazła się niezwykła książka, подарowana nam przez panią Ewę Zielińską. Jest to „Leksykon ilustrowany” nakładem księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego, w opracowaniu Stanisława Lama. Wolumin ten został złożony na monotypach i wydany w drukarni narodowej w Krakowie w 1931 roku. Zawiera 4200 ilustracji, 68 map, 27 planów, 17 tablic jedno i wielobarwnych. Czas był wyjątkowo łaskawy dla tego białego kruka. Jakość druku jest wciąż bardzo dobra, a kolory nadal żywe, pomimo zawilgocenia i śladów pleśni na papierze. Dobry stan pozycja zawdzięcza niewątpliwie solidnej oprawie. Tekstury okładki powleczone są płótnem, a grzbiet wzmocniony skórą ze złotymi tłoczeniami, na których widnieje logotyp wydawnictwa: mityczna Europa siedząca na byku.

Poszukując informacji na temat tej wyjątkowej pozycji przeprowadziłam małe bibliotekarskie śledztwo. Przejrzałam katalogi elektroniczne Biblioteki Narodowej i Biblioteki Jagiellońskiej. Jakież było moje zdziwienie, gdy nie udało mi się tej pozycji odnaleźć w największej polskiej kolekcji literatury. Nie figuruje ona również w spisie bibliograficznym książek przedwojennych! Narodowe bazy biblioteczne tworzone są na podstawie tzw. egzemplarza obowiązkowego. Niektóre tytuły można już dostać tylko na rynku antykwarycznym, a naszą narodową księżnicę nie zawsze stać na drogie zakupy. Dalsze poszukiwania w bazach komputerowych doprowadziły mnie do trzech egzemplarzy owego leksykonu, które posiadają Akademia Podlaska w Siedlcach, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i Uniwersytet Warmiński-Mazurski w Olsztynie. Teraz do



ich grona zaliczyć można także Gminną Bibliotekę Publiczną w Kętach!

Równie ciekawą historię ma także wydawca książki. Księgarnia i Dom Wydawniczy Trzaska, Evert i Michalski to znane warszawskie wydawnictwo założone w 1920 roku, które specjalizowało się w publikacjach encyklopedycznych, słownikach, podręcznikach i literaturze popularnonaukowej. W 1937 r. książki tego wydawnictwa zdobyły Grand Prix na Wystawie Powszechnej w Paryżu. Podczas wojny działalność wydawnicza została zawieszona i do 1945 r. funkcjonowała jedynie księgarnia i antykwariat. Firma upadła w 1963 r. i obecnie w pomieszczeniach przez nią zajmowanych działa Muzeum Drukarstwa Warszawskiego.

Wertując stronnice „Leksykonu” natrafic można na wiele interesujących definicji i haseł, często już zapomnianych. Misternie wykonane plansze przedstawiają między innymi kościec człowieka, flagi państwowe, maszyny i narzędzia ogrodnicze czy konstrukcję parowca. Dokładnie przyjrzeć się można także mapie Polski z 1931r. z ówczesnym stanem granic i liniami kolejowymi. Najbardziej ucieszyła mnie jednak krótka notatka mówiąca o naszym mieście.

„Kęty, miasto w powiecie białskim(woj. krakowski), nad Sołą, 6000 mieszkańców; fabryki sukna; miasto rodzinne św. Jana Kantego.”

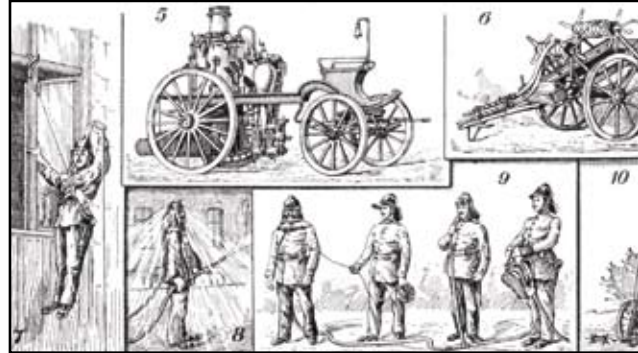
Zrozumienie poniższego zdania staje się również o wiele prostsze, gdy posiłkujemy się leksykonem.

„Bakwisz lubi jeść badianki, nosić krynoliny i buty na knafkach. Gra na klawicymbalach i zajmuje się klejdomancją.”

Wszystkie użyte tutaj słowa występowały w języku polskim jeszcze przed wojną. Dziś próżno ich szukać w słownikach. Brzmia nieco egzotycznie, ale i

dostojnie zarazem. Dla ciekawskich podaję ich znaczenie:

- Bakwisz- podłotek, młoda dziewczyna
- Badianki- drobne ciasteczka
- Krynolina-szytwe spódnice
- Knafalki- obcasy



Klawicymbały-klawesyn
Klejdomancja- wróżenie z kluczy.
Przeglądając szpalty „Leksykonu ilustrowanego” natrafic można na wiele innych, również interesujących definicji odkrywających przed czytelnikiem świat, który odszedł do lamusa.

Agata Szyszka-Mądro



Relacja z XXV sesji Rady Miejskiej w Kętach

XXV sesja Rady Miejskiej w Kętach została zwołana na dzień 30 stycznia 2009 r. na godz. 13.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty. Poniżej przedstawiamy krótką relację z przebiegu sesji.

Po stwierdzeniu prawomocności sesji ustalono porządek obrad i przyjęto protokół z obrad poprzedniej sesji oraz zapoznano się z informacją Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Przyjęto Planu pracy Rady Miejskiej oraz Plany pracy stałych Komisji Rady Miejskiej na rok 2009. Następnie głosowano nad uchwałami.

1. Przyjęto 3 uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy o dzierżawę gruntu na okres 3 lat.

Uchwały dotyczą gruntu będącego własnością Gminy Kęty obejmującego część działki nr 6869/22.

2. Uchwała wyrażająca zgodę na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach.

Uchwała wyraża zgodę na bezprzetargową sprzedaż niezabudowanej działki nr 2285/10 położonej w Kętach na os. Zachodnim.

Wynik głosowania : 16 za; 1 przeciw; 1 wstrzymał się od głosu.

3. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXIII/190/2004 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29 października 2004 r. w sprawie uchwalenia Programu ochrony środowiska Gminy Kęty oraz Planu gospodarki odpadami Gminy Kęty.

Zaktualizowano plan gospodarki odpadami na lata 2008-2011 z perspektywą do roku 2015.

Wynik głosowania : 17 za; 0 przeciw; 1 wstrzymał się od głosu.

4. Uchwała w sprawie udzielenia Powiatowi Wadowickiemu pomocy finansowej.

Uchwałą pozwala udzielić pomocy finansowej z przeznaczeniem na pokrycie kosztów funkcjonowania Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kaczynie – Filii w Kętach.

Wynik głosowania : 18 za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

5. Uchwała w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kęty na 2009 r.

Uchwalono nowy regulamin wynagradzania dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kęty.

Wynik głosowania : 15 za; 0 przeciw; 3 wstrzymało się od głosu.

6. Uchwała w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach.

Na wniosek Dyrektora GZOZ w Kętach Rada Miejska zatwierdziła zmiany w statucie wprowadzone przez Radę Społeczną. Zmiany dotyczą dostosowania GZOZu do wymogów formalnych związanych z nazewnictwem i zlokalizowaniem gabinetów profilaktyki zdrowotnej w szkołach.

Wynik głosowania : 17 za; 0 przeciw; 1 wstrzymał się od głosu.

7. Uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązań dotyczących realizacji inwestycji o wartości przekraczającej granicę wydatków ustalonych w budżecie Gminy Kęty na 2009 rok.

Uchwała pozwala na zaciągnięcie zobowiązania do kwoty 4 mln 850 tys. zł na budowę sali gimnastycznej w Bulowicach.

Wynik głosowania: 16 za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

8. Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Uchwała umożliwiająca zaciągnięcie kredytu w wysokości 140 750 zł na zadanie „Termomodernizacja budynku Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego w Łękach”. Środki te pozwolą skutecznie złożyć wniosek o preferencyjne środki finansowe.

Wynik głosowania : 16 za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

9. Uchwała w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2009.

W wyniku przeprowadzonych zmian w wydatki wzrosną do kwoty 79 160 385 zł. Wzrost deficytu planuje pokryć się poprzez zaciągnięcie kredytu bankowego. Planowana pożyczka dotyczy budowy infrastruktury wokół Domu Kultury.

Wynik głosowania : 14 za; 0 przeciw; 1 wstrzymał się od głosu.

9. Uchwała w sprawie skargi Pani Anny Klęczar.

Zadecydowano o przekazaniu sprawy Wojewódzkiemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego w Krakowie zgodnie z właściwością. W swojej skardze skarżąca kwestionuje wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie postawienia garażu.

Wynik głosowania : 15 za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

Po przegłosowaniu uchwał zapoznano się z uchwałami komisji i sprawozdaniem Burmistrza. W kolejnej części sesji przystąpiono do odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

- **Radny Jerzy Bogunia** złożył pisemne zapytanie o działania Gminy Kęty w ramach Lokalnej Grupy Działania. Burmistrz Roman Olejarz zapowiedział odpowiedź pisemną.

- **Radny Jerzy Bogunia** pytał o aktualną sytuację w T.S. „Hejnał” Kęty. Burmistrz Roman Olejarz przedstawił pismo dostarczone przez T.S. „Hejnał” o prowadzonej likwidacji i o planach powołania K.K.S. „Hejnał”. Zaznaczył, że klub nie podlega Urzędowi Gminy. Z uwagi na wagę terenów sportowych należących do „Hejnału” dla mieszkańców gminy zapowiedział uważne obserwowanie zachodzących tam procesów.

- **Radny Dariusz Gawęda** dopytywał o ofosowanie ul. Granica, założenie barier ochronnych na niektórych ulicach w Witkowiec oraz apelował o wymianę zniszczonych koszy na śmieci. Jak wyjaśnił Kierownik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Infrastruktury Adam Hałatek zakres prac będzie analizowany po okresie zimowym. Realizacja tego typu zadań może być przewidziana nie wcześniej niż pod koniec pierwszego kwartału.

- **Radny Ryszard Janeczko oraz radny Lesław Kuźma** pytali, dlaczego w zimowym utrzymaniu dróg używa się dalej szlaki, która powoduje zniszczenie karoserii samochodów. Jak wyjaśniono w trakcie przedstawienia uchwał Komisji Stałych - parametry materiałów używanych do zimowego utrzymania dróg są ściśle określone uchwałą. Komisja zaleciła Wydziałowi Utrzymania i Rozwoju Infrastruktury wyegzekwowanie stosowania jedynie dopuszczonych do użytku materiałów.

- **Radny Józef Nycz** prosił o przywrócenie tablicy informacyjnej w Kętach Podlesiu. Przewodniczący Józef Skudlarski wyjaśnił, że tablica była remontowana i już jest ponownie zainstalowana.

W ramach wolnych wniosków Radni zapoznali się z pismem Najwyższej Izby Kontroli oraz odpowiedzią Przewodniczącego Rady Miejskiej Józefa Skudlarskiego w związku ze skargą pana Józefa Kolasy do NIK o realizacji przez Radę Miejską dostępności do informacji publicznej.

Lokalna Grupa Działania „Dolina Soły”

14 stycznia 2009r. został złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego o wybór strategii i funkcjonowanie lokalnej grupy działania. Po otrzymaniu dotacji, LGD „Dolina Soły” będzie ogłaszać konkursy na realizację projektów w ramach czterech wspomnianych działań.

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Soły” to wynik porozumienia czterech gmin - Kęty, Oświęcim, Brzeszcze, Chelmek - w celu pozyskania funduszy na rozwój obszarów wiejskich. Warunkiem otrzymania dotacji na wybór i funkcjonowanie LGD jest przygotowanie Lokalnej Strategii Rozwoju, która określa cele i zadania jakie będą realizowane na obszarze LGD. Powstanie Strategii poprzedziły spotkania, konsultacje, warsztaty, z udziałem przedstawicieli wszystkich gmin aby ustalić wspólne przedsięwzięcia które będą mogły być współfinansowane z pieniędzy pochodzących z Programu Leader.

Przygotowano również i zebrano wstępne karty projektów, które stanowiły rodzaj ankiety nt. potencjalnych projektów i rodzaju beneficjentów w ramach 4 działań „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, „Odnowa i rozwój wsi”, „Małe projekty”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”. Karty zostały szeroko rozpowszechnione wśród organizacji danego terenu, w ich wypełnianiu pomagał zespół roboczy, złożony z przedstawicieli urzędów poszczególnych gmin.

Proces przygotowania i konsultowania LSR przebiegał w początkowym okresie równoległe do procesu tworzenia LGD.

W wyniku ustaleń, w każdej gminie odbyły się spotkania informacyjne nt. Programu Leader i Osi 4 PROW. W spotkaniach tych licznie uczestniczyli przedstawiciele trzech sektorów: publicznego, społecznego i gospodarczego. Stowarzyszenie LGD „Dolina Soły” zostało zarejestrowane w sierpniu 2008 i od tej chwili skupia członków z 4 gmin którzy reprezentują 3 sektory - publiczny, społeczny i gospodarczy. Stowarzyszenie ma swój zarząd oraz radę która będzie decydować które ze zgłoszonych projektów w ramach 4 działań: „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, „Odnowa i rozwój wsi”, „Małe projekty”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” będą mogły być realizowane.

Garść statystyk

Przedstawiamy Państwu trochę danych statystycznych za ubiegły rok. W tym materiale prezentujemy dane dotyczące wypadków na drogach w naszej gminie.

Najniebezpieczniejsze miejsca to ulice: Kościuszki, Krakowska, Sobieskiego i Żeromskiego w Kętach oraz ul. Kęcka w Bielanych.

Demografia na terenie naszej gminy.

W ubiegłym roku odnotowano 272 zgonów. Aktualna liczba mieszkańców naszej gminy kształtuje się tak:

LICZEBNOŚĆ	
MIEJSCOWOŚĆ	ŁUDNOŚĆ
Bielany	1 870
Bulowice	4 720
Kęty	19 215
Łęki	1 316
Malec	1 254
Nowa Wieś	3 229
Witkowice	2 180
SUMA	33 784

DANE O WYPADKACH DROGOWYCH W 2008 ROKU				
MIEJSCOWOŚĆ	WYPADKI	RANNI	ZABICI	KOLIZJE
Bielany	3	5	0	20
Bulowice	5	9	3	46
Kęty	22	27	2	211
Łęki	0	0	0	21
Malec	0	0	0	2
Nowa Wieś	3	2	1	28
Witkowice	1	0	1	5
SUMA	34	43	7	333

Ponadto na pobyt czasowy z jednoczesnym zameldowaniem na pobyt stały mieszka w naszej gminie 178 osób, inni czasowo zameldowani stanowią populację 526 osób.

URODZENI W 2008 ROKU			
MIEJSCOWOŚĆ	CHŁOPCY	DZIEWCZYNKI	OGÓLEM
Bielany	12	13	25
Bulowice	31	27	58
Kęty	124	118	242
Łęki	9	6	15
Malec	8	4	12
Nowa Wieś	22	13	35
Witkowice	10	18	28
SUMA	216	199	415

Ankieta – podsumowanie

Dziękujemy Państwu za wzięcie udziału w naszej ankiecie dotyczącej oceny stanu dróg w Gminie Kęty po ataku zimy.

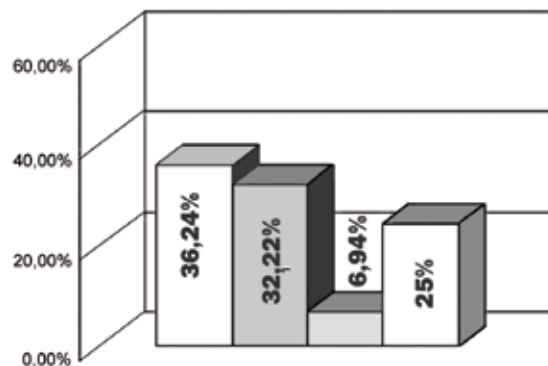
W ankiecie która trwała od 7 stycznia do 13 lutego wzięło udział 2492 osób. Większość respondentów (36,24%) uznało przygotowanie dróg za bardzo dobre. Niewiele mniej pytaných (32,22%) oceniło stan dróg jako wystarczający. Prawie 25% biorących udział w naszej zabawie wybrali odpowiedź, że „drogowcy nie wiedzieli że idzie zima”. Jedynie 6,94% oceniło, że praca drogowców była nieproporcjonalna do potrzeb.

Dziękujemy za oddanie głosów i zapraszamy do nowej ankiety.

Skąd głównie czerpiesz informacje o wydarzeniach w Gminie Kęty?

- Z Internetu
- Z prasy
- Z radia i telewizji
- Od znajomych

Jak oceniasz stan dróg w gminie po pierwszym ataku zimy?



- Bardzo dobrze
- Dalo się spokojnie jechać
- Nibt coś robiono ale bez większych efektów
- Tradycyjnie drogowcy nie wiedzieli że idzie zima

Kęty, dnia 6.02.2009 r.
Znak: ZPG-II.2-72241/1/08/09

BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity- Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 26.02.2009r. do 19.03.2009r. zostaną wywieszane wykazy nieruchomości przeznaczonych:

I. do sprzedaży w trybie przetargowym: - działki 8644/4 o pow. 2663 m2 położonej w Kętach przy ul. Głowackiego.

II. do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców:

1. części działki nr 6869/22 obręb: Kęty- Północ o pow. 1350 m2,
2. części działki nr 6869/22 obręb: Kęty- Północ o pow. 500 m2,
3. części działki nr 6869/22 obręb: Kęty- Północ o pow. 500 m2.

1 x a/a

OGŁOSZENIE

Burmistrz Gminy Kęty Ogłasza II-gi przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Łękach przy ul. Sportowej obejmującej niezabudowaną działkę nr 86/2 o pow. 520 m2 zapisaną w księdze wieczystej nr 11356.

W obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty nieruchomość zlokalizowana jest w terenach zabudowy usługowej o charakterze komercyjnym - kontur D4 U. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 40.235,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy dwieście trzydzieści pięć złotych) + 22 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 9 kwietnia 2009 r. o godz. 1000 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 7.000,00zł (słownie: siedem tysięcy złotych) nie później niż do dnia 3.04.2008r. przelewem na konto Urzędu Gminy Kęty Nr : 89 1240 4748 1111 0000 4878 7949 w Pekao S.A. O/Kęty. Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto Urzędu w wyżej podanym terminie.
3. Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.
4. Wylicytowaną kwotę za nieruchomość należy uiścić w całości przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.
5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
6. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.
7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 42 dni tj. od dnia 26.02.2009r. do dnia 9.04.2009r.

Kęty, dnia 6.02.2009 r.

Burmistrz Gminy Kęty

ogłasza

SPRZEDAŻ SAMOCHODU POŻARNICZEGO W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ marki Jelcz nr rej. BBB 531E ,wersja GCBA-6/32.

1. Nazwa i siedziba sprzedającego: Gmina Kęty,32-650 Kęty – Rynek 7
2. Przedmiot sprzedaży : samochód pożarniczy Jelcz ,wersja GCBA-6/32,pojemność silnika 11.100ccm ,kolor powłoki lakierowej kabiny-czerwony 1- warstwowy akrylowy, oznaczenie silnika/numer silnika SW 680/105/00016, zabudowa pożarnicza, silnik z zapłonem samoczynnym, moc silnika -175kW(238KM) ,ogólny przebieg 35.439 km ,rok produkcji- 1977.
3. Pojazd posiada:
 - zbiornik wodny spawany o poj.6.000l
 - zbiornik środka pianotwórczego o poj. 600l
 - autopompę dwustopniową, odśrodkową o wydajności nominalnej -3.200dcm3
 - mieszacz pianowy
 - działko wodno pianowe typu DWP 24
4. Przedmiot przetargu można oglądać na terenie Remizy OSP Kęty ul. Mickiewicza 10 w dniach 05.03.2009r do 16.03.2009r w godzinach od 15 00 do 18 00.
5. Dodatkowych informacji udziela Wydział Ogólny i Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7 pok.21, tel. 844-76-00 wew.163 , gdzie można zapoznać się z oceną techniczną pojazdu oraz projektem umowy sprzedaży samochodu.
6. Oferty zakupu samochodu należy składać w zaklejonych kopertach w Urzędzie Gminy Kęty Rynek 7 pokój nr 29 I piętro (sekretariat Urzędu) do dnia 16.03.2009r godz.12 00.Koperta powinna być zaadresowana: Urząd Gminy Kęty Rynek 7,32-650 Kęty oraz powinna być oznakowana następująco: „Oferta w sprawie zakupu samochodu pożarniczego Jelcz”. Oferta powinna zawierać cenę brutto zakupu samochodu oraz imię, nazwisko, adres, telefon osoby bądź firmy składającej ofertę.
7. Okres związania z ofertą 30 dni od dnia wyboru kupującego. Zawiadomienie oferenta o przyjęciu oferty oznacza zawarcie umowy sprzedaży .
8. Sprzedającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli oferenci zaoferowali tę samą cenę.
9. Gmina Kęty zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.
- 10.10.Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu16.03.2009r o godz.12 15 w Sali Narad

UG Kęty.

Odszedł Władysław Kramarczyk

30 stycznia tego roku zmarł zasłużony rzemieślnik i mistrz fryzjerski Władysław Kramarczyk. Zнали go chyba wszyscy kęczanie, bo od kilkudziesięciu lat prowadził w naszym mieście ceniony zakład fryzjerski.

Władysław Kramarczyk urodził się



21 grudnia 1930 r. w Witkowicach. Po szkole, którą ukończył ponad 60 lat temu służył w wojsku, w latach 1950-1953. Pracę fryzjerską rozpoczął zaraz po egzaminach czeladniczych 55 lat temu. Na początku pracował w cudzych zakładach fryzjerskich, jednak w 1971 r. w Katowicach złożył egzamin mistrzowski i rok później otworzył swój własny salon. W tym samym roku przystąpił do tutejszego Cechu Rzemiosł, a już w 1973 r. był w jego zarządzie. W latach 1977-1990 pan Władysław był podstarszym cechu. Do końca swej pracy zawodowej, a i na emeryturze udzielał się w pracach cechu, za co został odznaczony Honorową Odznaką Rzemiosła (1982 r.), Srebrną Honorową Odznaką Województwa Bielskiego (1982 r.), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1987 r.) oraz Srebrnym Medalem Rzemiosła Im. Jana Kilińskiego za zasługi dla Rzemiosła Polskiego (2006 r.).

W ostatnich latach można było spotkać pana Władysława w zakładzie jego syna Pawła Kramarczyka, który kontynuuje rodzinne tradycje w zawodzie fryzjerskim. Zapamiętamy go jako znakomitego fachowca, a także bardzo miłego starszego pana, z którym zawsze można było pogawędzić w rodzinnym salonie.

man

W trosce o dziedzictwo przodków

Władze naszego miasta przygotowują plan rewitalizacji „starówki”. To bardzo dobrze. Wzrosną nasze walory na turystycznej mapie Polski. Wszyscy wiemy jak dochodowa jest turystyka, co ma niebagatelne znaczenie zawsze, a w dobie kryzysu w szczególności. Kęty są wypełnione śladami przeszłości. Ale czy potrafimy to bogactwo dobrze sprzedać? Czy uwzględnia to przygotowywany plan rewitalizacji? Do dzisiaj, gdy zbliżamy się do granic Kęt, nie ma żadnej reklamy czy informacji, zachęcającej do zatrzymania się a tym bardziej zwiedzania – a tak jest wszędzie tam, gdzie warto coś zobaczyć – tylko nie u nas. Duży niepokój wzbudziła wiadomość, zamieszczona w świątecznym „Kęczaninie”, o planach przekształcenia narożnej kamienicy przy zbiegu ulic Kościuszki i Krakowskiej w miejscową Sferę. Jest to nie do zaakceptowania. W związku z tym należałoby się chociaż zapytać” gdzie będą miejsca parkingowe? A co z nieporównywalnie zwiększonym natężeniem ruchu? Rynek i to,

co do niego bezpośrednio przynależą to nasze „Krakowskie Przedmieście” i „Nowy Świat” – centrum całej gminy. Czy stać nas żeby to upospolicać i zepsuć? Zgłaszam propozycję zagospodarowania spornej kamienicy na reprezentacyjną część Urzędu Miasta. To w tym miejscu powinien urzędować burmistrz – głowa naszej gminy. Tu niech będą sale wystawowe i reprezentacyjne. Skąd pieniądze? Można sprzedać budynek Urzędu Miasta na styku Ulic Kilińskiego i Wszystkich Świętych. Znajdują się tam urzędy przenieść do zwolnionej części obecnego ratusza. Trzeba umieć pozyskać środki z funduszy europejskich.

Dołóżmy starań, by nasze miasto było piękniejsze. Jesteśmy odpowiedzialni za przekazanie w lepszym stanie tego, co otrzymaliśmy od naszych przodków przysłym pokoleniom.

Bogusław Bargieł (nauczyciel historii w PZ nr 10 w Kętach)

REKLAMA

Profesjonalna rehabilitacja osób **metodą PNF** stosowaną w neurologii (np. udary mózgu), ortopedii, chorobach nerwowo-mięśniowych, wadach postawy i skoliozach (korekcja wad i bocznych skrzywień kręgosłupa). Rehabilitacja i masaż dzieci, masaż klasyczny, leczniczy, relaksacyjny, wyszczuplający. W domu pacjenta. Tanio!!!

Fizjoterapeuta:
Skrzypaszek Joanna
tel. 728 – 38 – 94 – 26

Krótko o metodzie:

Metoda PNF bazuje na prawidłowościach fizjologii rozwoju ruchowego człowieka. Według koncepcji PNF proponowana pacjentowi terapia ma być bezbolesna i funkcjonalna to znaczy zgodna z potrzebami ruchowymi zgłoszonymi przez chorego i wzorowana na ruchach zdrowego człowieka. Terapia polega na „odnajdywaniu” i przywracaniu utraconych funkcji poprzez techniki uczonego ruchu, koordynacji, stabilizujące, rozluźniające, mobilizujące i inne a także program ćwiczeń funkcjonalnych na materacu, nauka chodu, terapia oddechowa, oddziaływanie w obrębie tułowia i klatki piersiowej.

Droga do świętości

28. stycznia w siedzibie Klasztoru Sióstr Klarysek w Kętach uroczyste zamknięto etap diecezjalny procesu beatyfikacyjnego Matki Marii Łempickiej - fundatorki miejscowego kościoła i klasztoru. W murach klasztoru odbyła się ostatnia sesja trybunału beatyfikacyjnego oraz uroczysta Msza święta, którą koncelebrował ksiądz biskup ordynariusz Tadeusz Rakoczy.

Proces beatyfikacyjny Matki Marii Łempickiej rozpoczął się 7. lutego 2006 roku w Kętach. Otworzył go ksiądz biskup Tadeusz Rakoczy. Ze względu na ścisłą klauzurę zgromadzenia Sióstr Klarysek, prace rozpoczęto i zakończono w siedzibie klasztoru w Kętach. Diecezjalny etap procesu polegał przede wszystkim na gromadzeniu materiałów informacyjnych i historycznych, dotyczących życia i działalności Matki Łempickiej, a także opinii świętości. Już następnego dnia po uroczystym rozpoczęciu procesu nastąpiły pierwsze przesłuchania świadków. Zeznania złożyło w sumie 36 osób, w tym 8 kapłanów, 12 sióstr różnych zgromadzeń zakonnych i 16 osób świeckich. Przesłuchania zakończono we wrześniu 2008 roku. Cała dokumentacja obejmuje łącznie blisko 4000 stron. Akta zostaną przekazane do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. W ramach prac procesowych 9. listopada 2007 roku dokonano ekshumacji doczesnych szczątków Matki Marii Łempickiej. Zostały one przeniesione z cmentarza parafialnego do sarkofagu w kaplicy przyklasztornej pod wezwaniem Męki Pańskiej.

Matka Maria Łempicka urodziła się 7 lutego 1833 roku w majątku Godziszewy koło Rypina. Początkowo prowadziła światowe życie młodej szlachcianki, jednak po śmierci ukochanego ojca zaczęła rozmyślać nad sensem swojego istnienia. W sierpniu 1859 roku wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Felicjanek w Warszawie. Ze względu na jej wrodzone zdolności i dobry kontakt z ludźmi przełożeni wyznaczyli jej miejsce wśród grupy sióstr czynnych, mimo, że jej pragnieniem było życie ściśle kontemplacyjne za murami klauzury, przyjęła to z poddaniem się woli Bożej. Po Powstaniu Styczniowym doszło do kasaty Zgromadzenia Felicjanek, wspierających idee Polski niepodległej. Grupę sióstr klauzurowych przeniesiono do klasztoru SS. Bernardynek w Łowiczu. Siostry znalazły się w bardzo trudnej sytuacji bytowej, co zmusiło je do podjęcia starań o przyznanie nowej siedziby. W 1870 roku Matka Łempicka osobiście dotarła do cara Aleksandra II, aby przekazać mu stosow-



ną petycję. Rok później siostry kapucynki przeniesiono do klasztoru w Przasnyszu. Matka Łempicka, ze względu na represje agentów Ochrony, nie mogła tam jednak ukończyć nowicjatu. Wyjechała więc do Rzymu, gdzie, jako kapucynka odbyła nowicjat u Sióstr Maryi Wynagrodzicielki. 8 września 1873 roku złożyła śluby proste według Reguły św. Klary.

Matka Maria Łempicka wróciła do ojczyzny i od 1881 roku podjęła się dzieła swojego życia - budowy kościoła i klasztoru kapucynek w Kętach. Dwudziestoletnie starania o zatwierdzenie Zgromadzenia nie przyniosły jednak skutku. Matka Łempicka z pokorą przyjęła decyzję o wcieleniu miejscowych kapucynek do Zakonu Franciszkanek Najświętszego Sakramentu.

- Kęty, w czasach, kiedy dotarła tutaj Matka Łempicka, były miejscem bardzo zubożałym. Szybki rozwój pobliskich Bielska i Białej powodował, że w mieście upadało rzemiosło. Mieszkańcy Kęt, którzy w wielu wypadkach potrzebowali pomocy materialnej, byli nieufni wobec zakonu o charakterze kontemplacyjnym. - mówi historyk, pani Anna Chowaniak. - Siostry szybko przekonały jednak do siebie miejscową ludność. Mimo, że klasztor

żył w wielkim ubóstwie, Klaryski nigdy nie odmówiły pomocy potrzebującym. Zorientowawszy się, że w Kętach jest duża liczba sierot, Matka Łempicka założyła dla nich ochronkę. Zawsze wspierała jałmużną osoby ubogie.

W 1910 roku Matka Maria Łempicka, obarczona kalectwem po ciężkim wypadku, po raz czwarty w swoim życiu włożyła na głowę biały welon, zmieniając status fundatorki i zasłużonej przełożonej na pozycję nowicjuszki. Zmarła 24 stycznia 1918 roku w opinii świętości.

- Matka Maria Łempicka przysłużyła się Kętom nie tylko poprzez ufundowanie pięknego zespołu klasztorowego i neogotyckiego kościoła. Największym jej wkładem

w życie naszego miasta jest służba kontemplacyjna i bezpośrednia rozmowa z Bogiem. Od 1910 roku w klasztorze Klarysek trwa nieustannie adoracja Najświętszego Sakramentu. Ma to szczególne znaczenie w czasach obecnych, kiedy ludzie, zagubieni w trudnej rzeczywistości, potrzebują zgłębiania ducha oraz pocucia



sacrum. - podkreśla Anna Chowaniak.

Każdego 24 dnia miesiąca w kościele przy klasztorze Sióstr Klarysek odprawiana jest Msza św. o rychłą beatyfikację Matki Łempickiej, po której odbywa się nabożeństwo, podczas którego wyczytywane są prośby i podziękowania, składane przez wiernych. Zapisywane są one w specjalnej księdze, w której jak dotąd od momentu rozpoczęcia procesu odnotowano 1791 wpisów.

Siostry Klaryski zachęcają wszystkich, którzy osobiście doświadczyli łask Matki Marii Łempickiej, do odwiedzenia klasztoru i podzielenia się swoimi przeżyciami. Takie świadectwa świętości są bardzo cenne nie tylko dla kontynuaterek dzieła Matki, ale także dla dalszego rozwoju procesu beatyfikacyjnego.

Karina Zoń

AWANS MŁODYCH PIŁKARZY Z NOWEJ WSI DO POWIATOWYCH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W PIŁCE RĘCZNEJ

11 lutego 2009r. drużyna uczniów Szkoły Podstawowej z Nowej Wsi, pod opieką p. Piotra Pactwy – nauczyciela wychowania fizycznego, w składzie: Makowski Jakub, Zwarczyk Bartłomiej, Luranc Sebastian, Czerwik Piotr, Żmuda Radosław, Michałowski Szymon oraz Haczek Kamil zajęła I miejsce w Gminnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w mini-piłce ręcznej.

Zwycięstwo to jest równoznaczne z awansem młodych piłkarzy do etapu powiatowego, podczas którego będą reprezentować naszą gminę. Gratulujemy i mocno trzymamy kciuki!

Grzegorz Żak

64 rocznica wyzwolenia Kęt.

W dniu 28 stycznia przypadła 64 rocznica wyzwolenia Kęt. Z tej okazji złożono kwiaty przy Grobie Nieznanego na Rynku.

W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych na czele z Burmistrzem Romanem Olejarszem oraz Przewodniczącym Rady Miejskiej Józefem Skudlarskim. Wśród delegacji składających wiązanki nie zabrakło reprezentantów Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, kęckich placówek kultury

oraz szkół.

Następnie przedstawiciele władz samorządowych spotkali się kombatantami wspominającymi tamte dni oraz dyskutując o aktualnych sprawach z życia Kęt.



REKLAMA

Placąc **29,90 zł** mają Państwo okazję konsumować w dowolnej ilości oraz w dowolnym czasie wszystkie dostępne potrawy **kuchni chińskiej**

DZIECI DO LAT 3 GRATIS, W WIEKU OD 3 DO 7 LAT 50%.

Bliższe informacje mogą Państwo uzyskać pod numerem **tel. 033/ 875 74 00** lub na stronie internetowej **www.ParkHotelLyson.pl**

Rezerwacji miejsc można dokonać pod numerem **tel. 033/ 875 74 00**

Zapraszamy w każdy czwartek **od 15.00 do 20.00**

Od syna kułaka do doradcy premiera

Pan Edward Korczyk z Kęt obchodzi w tym roku 50-lecie swej pracy w spółdzielczości i kółkach rolniczych. Należy do najlepszych rolników w naszej gminie, był jednym z założycieli reaktywowanego po wojnie Kółka Rolniczego w Kętach i został jego pierwszym prezesem. Potem przez pół wieku udzielał się w ruchu spółdzielczym i rolniczym, również na szczeblu centralnym, jako prezes Zarządu Głównego Związku Producentów i Przetwórców Roślin Oleistych, a w latach 60. i 70. jako członek Rady Głównej Związku Kółek Rolniczych, a także – członek Zarządu Zrzeszenia Plantatorów Roślin Włóknistych i Zrzeszenia Producentów Ryb. Jego ogromną wiedzę i doświadczenie wykorzystywało paru premierów. Był członkiem Rady Gospodarki Żywnościowej i Agencji Rynku Rolnego przy premierze Mazowieckim.

My przy tej okazji zapytaliśmy pana Korczyka o początki jego pracy w rolnictwie.

– Gospodarstwo, które dziś prowadzi już mój syn Stanisław, przejąłem po ojcu i stryju – mówi pan Edward. – To nie były łatwe czasy dla rolników indywidualnych. Ciężko było im przetrzymać kolektywizację, a stalinowska władza dręczyła ojca i stryja domiarami. Musieli sprzedawać ziemię po kawałku, aby je spłacić. A i ja w Technikum Rolniczym w Pszczynie uchodziłem za syna kułaka.

Pan Edward wspomina: – W 1955 r., tuż przed maturą, w środę popielcową poszliśmy z kolegą na Mszę Świętą. Nauczyciel, który pełnił wtedy w szkole rolę politruka tak się za to zemścił, że zaraz po maturze dostałem nakaz pracy w Karsku Myśluborskim pod Szczecinem.

Był jednak i inny nauczyciel, który chciał, aby młody maturzysta z Pszczyny studiował na Akademii Rolniczej. Dwa i pół roku później pomógł dawnemu uczniowi zjechać na Śląsk, otworzyła się szansa studiów. Niestety, szybko się wydało, że dawny wilczy bilet dla syna kułaka ktoś próbuje obejść. Po jednym semestrze Edward Korczyk dostał powołanie do wojska. – I tak nie udało mi się skończyć studiów rolniczych – wspomina dzisiaj jubilat. – Ale nie żałuję tamtych doświadczeń i bardzo dobrze wspominam ludzi, z którymi przyszło mi pracować.

Wiele się od nich nauczyłem.

Po powrocie do Kęt rodzice chcieli, aby syn przejął gospodarstwo. – Postawiłem tylko jeden warunek – mówi pan Edward – nie będę chodził za koniem, musimy mieć traktor. Napisałem list prosto do Gomułki i opisałem, co mi potrzeba do prowadzenia gospodarstwa. Nie bardzo wierzyłem w jego skuteczność, ale po trzech tygodniach przyszła wiadomość, że mamy przydział na nowego Zetora.

pie z ludźmi, którzy chcą tego samego.

Jakie były tamte, Kęty sprzed 50 lat? – Dziś mało zdaje sobie sprawę, ilu było tutaj rolników – wspomina pan Edward. – W samym mieście, bez okolicznych sołectw, było 800 rolników!

Pan Korczyk wyjmuje stare dokumenty i wylicza: – W mieście było 500 krów, prawie 800 sztuk trzody chlewnej, 72 konie, tyle samo owiec i ponad 8 tysięcy sztuk drobiu. Niemal w każdym domu

była krowa, hodowano świnię, drób... nawet w posesjach przy Rynku. Trudno w to uwierzyć, skoro dziś nawet w okolicznych sołectwach jest coraz mniej rolników.

Z czasem, gdy młody rolnik sprawdzał się w gminie, wybierano go do kolejnych władz w ruchu spółdzielczym: do powiatu, do województwa, aż trafił nawet do Warszawy, gdzie pracował nawet w komisjach sejmowych. – Mogłem tak działać dzięki mojej żonie Irenie,

która zawsze mnie wspierała i wspiera – mówi pan Edward Korczyk. Dziś jego gospodarstwo prowadzi syn Stanisław. Swoją czas na emeryturze poświęca hodowli ryb w rodzinnych stawach.

Z okazji pięknego jubileuszu 7 lutego, w Spółdzielni Usług i Produkcji KĘT-ROL – gdzie pan Edward Korczyk działa od samych jej początków w 1973 roku – odbyła uroczystość związana półwieczem jego pracy społecznej. To za nią dziękował mu obecny tego dnia w Kętach znany działacz i polityk Władysław Serafin, dziś prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Panu Edwardowi podziękował też w imieniu władz gminy burmistrz Kęt, Roman Olejarz.

man



Tak rozpoczęło się jego samodzielne gospodarowanie na 22 hektarach rodzinnej ziemi. Dwa lata później w Kętach zaczęto reaktywować przedwojenne kółka rolnicze. Na pierwszym zebraniu – 8 lutego 1959 r. – zjawili się 41 kęckich rolników. Założono koło, a jego pierwszym prezesem rolnicy wybrali najmłodszego spośród nich – Edwarda Korczyka. Nie miał nawet trzydziestki. – Chyba pomyśleli, że do takiej pracy trzeba kogoś młodego z energią – mówi Edward Korczyk i wylicza współzałożycieli kółka: Józefa Surmę, Władysława Klęczara, Antoniego Seweryna, Stanisława Chrapkiewicza, Józefa Kalekę, Franciszka Fajferek, Stanisława Białczyka, Antoniego Bielewicza. – Działalność społeczna, to praca w gru-

Kęty, 07.02.2009r.

Gratulacje

dla Pana **EDWARDA KORCZYKA**
z okazji 50-lecia pracy społecznej w Kółkach Rolniczych i Spółdzielczości.

Wyrazy uznania za wieloletnią aktywność i skuteczną działalność na rzecz rolników i organizacji rolniczych w szczególności Kółek Rolniczych oraz społeczności Gminy Kęty.

składa
Roman Olejarz
Burmistrz Gminy Kęty

Dziewczyna z okładki

Przez płotki hip-hop

Nina Nycz ma dopiero 16 lat, kończy gimnazjum, a już ma na swoim koncie kilka mistrzowskich tytułów. W tym roku, jeszcze jako młodziczka aż dziewięć razy biła swoje rekordy życiowe i należy do najlepszych płotkarek w Małopolsce i w Polsce. W lutym została wyróżniona w gronie najlepszych sportowców naszej gminy.

Nina jest uczennicą trzeciej klasy gimnazjum w Zespole Szkół Nr 2 w Kętach i zawodniczką MKS „Tempo”. Jej trenerem od początku tak świetnie rozwijającej się kariery jest Tadeusz Łysek.

– Ostatni rok był dla Niny pasmem sukcesów, jakich dotąd nie doświadczyła żaden z wychowanków naszej szkoły – mówi trener i dodaje – chociaż świetnych sportowców mieliśmy już wielu.

Żeby ta wypowiedź nie była gołosłowna przytoczmy kilka faktów: w 2008 r. Nina została mistrzynią Małopolski w biegach na 100 m i 300 m przez płotki, mistrzynią Makroregionu (Małopolska i Podkarpackie), mistrzynią Gimnazjady Wojewódzkiej na tych samych dystansach, ustanowiła kapitalny rekordy: na 100 m – 12,97 s., potem na 100 m przez płotki – 15, 7 oraz na dystansie 300 m przez płotki – 47,26. Swoją znakomitą formę potwierdziła na Mistrzostwach Polski w Słupsku, gdzie była czwarta w kraju na dystansie 100 m ppł i zajęła szóste miejsce na dystansie 300 m ppł. Tych rekordów i osiągnięć było

więcej, bo Nina jest członkiem zespołu lekkoatletycznego MKS „Tempo”, gdzie obok niej jest kilkoro równie utalentowanych zawodników. Wymieńmy najznakomitszych z nich: Annę Płonkę w trójskoku, Macieja Leškowa - skoczka w dal, Anitę Rajdę – oszczepniczkę, Grzegorza Matkowskiego w trójskoku czy Konrada Drabickiego – kapitalnego sprintera. To oni wszyscy potrafią czasem zdominować zawody i mitingi. Tak było np. na zawodach na Słowacji, gdzie praktycznie kadra Polski opierała się na naszych, kęckich zawodnikach. Dziś wielu z nich regularnie powoływanych jest do kadry Małopolski, również Nina.

A co mówi ona sama? – Zaczęło się trzy lata temu od klasy sportowej. To tam spotkałam nauczyciela i trenera Tadeusza Łyska, który zajął się moimi treningami – mówi młoda płotkarka. – Teraz, trzy razy w tygodniu trenuję pod jego kierunkiem, a do tego mamy jeszcze dwie godziny wychowania fizycznego. I to też jest trening. Tak więc wciąż poświęcam na sport większość swojego czasu.

Ale Ninę pasjonuje nie tylko sport. Opowiedziała nam, że oprócz skakania przez płotki pochłania ją... taniec. W sali tanecznej Galerii Sobieskiego równie solidnie ćwiczy z przyjaciółmi hip-hop. W tym roku Nina skończy gimnazjum i wybiera się do kęckiego Liceum Ogólnokształcącego im. M. Dąbrowskiej. Nie zamierza przerywać

treningów. Od stycznia przeszła już do wyższej kategorii: juniorów młodszych.

– Teraz będzie startowała nie tylko z równymi sobie i słabszymi, ale też z lepszymi – mówi Tadeusz Łysek. – Jestem spokojny, jeśli będzie dalej tak solidnie pracowała, to widzę, że do pokonania w Małopolsce ma tylko jedną poważną rywalkę. Znowu może być mistrzynią. To ogromny talent.

Zapytaliśmy Ninę, czego jej najbardziej potrzeba, żeby dalej się rozwijać? Odpowiedziała bez namysłu: bieżni tartanowej. To również marzenie trenera Tadeusza Łyska i innych zawodników „Tempa”. – Gdybyśmy mogli trenować na solidnej nawierzchni, a nie na zwirowej, to myślę, że nie tylko Nina miałaby jeszcze lepsze wyniki – mówi Tadeusz Łysek.

Zawodnicy MKS Tempo trenują na obiektach przy Szkole Nr 2, ale to już dla takich utalentowanych sportowców za mało, a poza tym nie da się tam robić poważnych zawodów. – Tak naprawdę możemy się solidnie sprawdzić dopiero na mitingach i zawodach, gdzie startujemy. Tam, gdzie mamy szansę stanąć na tartanie – mówi Nina.

Życzymy jej w nowym roku równie udanych startów i jeszcze lepszych wyników. No, i bieżni tartanowej w Kętach!

man/fot. Stanisław Witkowski



Dobry rok dla

W sali widowiskowej Domu Kultury w Kętach odbyło się uroczyste podsumowanie osiągnięć sportowych oraz współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży w 2008 r. A było co podsumować i czym się pochwalić, bo wielu sportowców osiągnęło imponujące wyniki. Nie zabrakło więc podziękowań i wyróżnień.

Ubiegły rok obfitował w sukcesy naszych reprezentantów w zawodach ogólnopolskich i na arenie międzynarodowej. Gminna Rada Sportu w Kętach uhonorowała zawodników według trzech kryteriów.

W pierwszej grupie znaleźli się uczestnicy Igrzysk Olimpijskich, Mistrzostw Świata, Mistrzostw Europy, medaliści Mistrzostw Polski i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, a także zdobywcy miejsc IV - VIII w Mistrzostwach Polski i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Szczególnie wyróżniono



Przemysław Niemca

byłego zawodnika UKS „Sokół” za reprezentowanie Polski na Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie (zajął tam 16 miejsce). Również trenerzy najlepszych zawodników zostali wyróżnieni.

W tym kryterium znaleźli się:

Mieszko Rajda - zawodnik TS Hejnał Kęty, uprawia judo, zajął II miejsce w Pucharze Polski Juniorów,

Maciej Kubicki - zawodnik TS Hejnał Kęty, uprawia judo, zajął VII miejsce na Mistrzostwa Polski. Trenerem wymienionych judoków jest Ryszard Mencil.

Anna Plichta - zawodniczka UKS Sokół Kęty, uprawia kolarstwo, zajęła V miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży,

Maciej Adamczyk, Daniel Paleta, Sabine Mosur, Grzegorz Hajda, zawodnicy UKS Sokół Kęty, uprawiają kolarstwo, zajęli VI miejsce na Mistrzostwach Polski. Trenerem wymienionych kolarzy jest Piotr Karkoszka.

Nina Nycz - zawodniczka MKS Tempo Kęty - sprinterka i płotkarka, zajęła IV i VI miejsce na Mistrzostwach Polski,

Maciej Leśków - zawodnik MKS Tempo Kęty, skoczek w dal, zajął VII miejsce na Mistrzostwach Polski. Trenerem wymienionych lekkoatletów jest Tadeusz Łysek.

Anna Plonka - zawodniczka MKS

Tempo Kęty uprawiała, zajęła V miejsce na Mistrzostwach Polski, trener - Krzysztof Drabek.

Drużyna w składzie: **Mateusz Błasiak, Wiktor Galuszka, Kordian Szpyrka, Konrad Wieroński, Kacper Błasiak, Damian Baszak, Jacek Faron, Paweł Muchewicz, Tomasz Mamica, Tomasz Wieroński, Michał Toczko, Maciej Surma, Kamil Łazarz** zawodnicy UMKS „Kęczanin” uprawiają piłkę siatkową - zajęli VI miejsce w Mistrzostwach Polski,

Tomasz Wieroński, Michał Toczko, Paweł Muchewicz, Maciej Surma zawodnicy UMKS „Kęczanin” Kęty, uprawiający piłkę siatkową, zajęli I miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Trenerami siatkarzy są Marek Błasiak i Andrzej Dźwigoń.

Marcin Adamus - zawodnik TS Hejnał Kęty, uprawia podnoszenie ciężarów, zajął: X miejsce na Mistrzostwach Europy, III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów; III miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, V miejsce na Mistrzostwach Polski Seniorów, **Patryk Zapolski**

- zawodnik TS Hejnał Kęty, uprawia podnoszenie ciężarów, zajął III miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów, VIII miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, i VIII miejsce na Mistrzostwa Polski Seniorów,

Michał Matyszkowicz - zawodnik TS Hejnał Kęty uprawia podnoszenie ciężarów, zajął VII miejsce na Mistrzostwach Polski. Trenerem zawodników jest Janusz Gładys.

Drużyna wyróżnionych to uczestnicy

Mistrzostw Polski i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, medaliści Mistrzostw Makroregionu, mistrzowie Małopolski. W tym kryterium wyróżniono następujących zawodników i trenerów:

Karolina Jurezak, zawodniczka TS „Hejnał” Kęty uprawiająca judo, która brała udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży,

Tomasz Zoń, zawodnik TS „Hejnał” Kęty, uprawiający judo, który zajął V miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Trenerem judoków jest Ryszard Mencil

Lukasz Góra, zawodnik UKS „Sokół” Kęty, uprawiający kolarstwo, który zajął I miejsce na Mistrzostwach Małopolski MTB i I miejsce na Mistrzostwach Małopolski w przełajach;

Marcin Mrozek, zawodnik UKS „Sokół” Kęty, uprawiający kolarstwo, który zajął I miejsce na Mistrzostwach Małopolski na szosie;

Franciszek Dąbrowski, zawodnik UKS „Sokół” Kęty, uprawiający kolarstwo, który zajął X miejsce na Mistrzostwach Polski. Trenerem wymienionych kolarzy jest Piotr Karkoszka.

Grzegorz Matkowski, zawodnik MKS „Tempo” Kęty, uprawiający ła, który zajął X miejsce w Halowych Mistrzostwach Polski.

Anita Rajda, zawodniczka MKS „Tempo” Kęty, uprawiająca ła, która zajęła XII miejsce na Mistrzostwach Polski

Konrad Drabicki, zawodnik MKS „Tempo” Kęty, uprawiający ła, który brał udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży oraz zajął II miejsce na Mistrzostwach Makroregionu. Trenerem wymienionych lekkoatletów jest Tadeusz Łysek.

Krzysztof Wykręt, Mikołaj Toczko, Jakub Zwoliński, zawodnicy UMKS „Kęczanin” Kęty, uprawiający piłkę siatkową, zajęli III

miejsce w Ćwierćfinałach Mistrzostw Polski, I miejsce w Mistrzostwach Małopolski. Trenerzy Andrzej Dźwigoń i Marek Błasiak.

Wyróżniono także sportowców, którzy nie spełniają powyższych kryteriów, ale ich dorobek sportowy jest godny zaprezentowania. Wśród wielu uhonorowano:

judokę **Marię Jończyk**, zawodniczkę TS „Hejnał” Kęty, lekkoatletkę **Gabriellę Zawadzka**, zawodniczkę MKS „Tem-



kęckiego sportu

po” Kęty, piłkarza **Przemysław Dudzica**, zawodnika LKS „Niwa” Nowa Wieś, piłkarza **Dawida Halata**, zawodnika LKS „Zgoda” Malec, piłkarza, trenera **Marcina Juraszka** zawodnika LKS Orzeł Witkowice.

Gminna Rada Sportu w Kętach za „Wydarzenie Sportowe Roku 2008 Gminy Kęty” uznała zdo-

Zawadzka, Anita Rajda, Anna Szlagor, Natalia Bogacz, Adrianna Lipowiecka za zdobycie srebrnego medalu w finale wojewódzkim Gimnazjalnej Ligi LA z drużyną z Gimnazjum nr 2 w Kętach

Natomiast za najlepsze wyniki sportowe w Licealiadzie Młodzieży wyróżnieni zostali uczniowie Powiatowego Zespołu Nr 10 Szkół

Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach. Drużyna w składzie: **Mateusz Błasiak, Wiktor Gałuszka, Kordian Szyrka, Kacper Błasiak, Tomasz Mamica, Karol Gawina, Konrad Wieroński, Damian Baszak, Jerzy Pudelko, Tomasz Wieroński, Michał Toczko, Kamil Łazarz, Maciej Surma** za zdobycie tytułu w piłce siatkowej chłopców Mistrza Wojewódzkiej Licealiady oraz Wicemistrza VIII Ogólnopolskiej Lice-

aliady Młodzieży. Jak również za zdobycie IV miejsca w finale Wojewódzkiej Małopolskiej Licealiady Młodzieży w piłce siatkowej dziewcząt **Gabriela Gasidło, Natalia Środa, Agata Ślusarczyk, Małgorzata Kłęczar, Ewelina Urbańczyk**.

Burmistrz Gminy Kęty Roman Olejarz wręczył listy gratulacyjne działaczom sportowym i dyrektorom szkół. Wyróżnieni zostali:

Maria Koperska – dyrektor Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2 w Kętach,

bycie pucharu Prezydenta Euroregionu Beskidy w LA przez reprezentację Polski opartą głównie na zawodnikach MKS „Tempo”. Drugim wydarzeniem było sklasyfikowanie LKS „Niwa” Nowa Wieś jako najlepszej drużyny w powiecie oświęcimskim, a trzecim – zajęcie II miejsca w finale VIII Ogólnopolskiej Licealiady w piłce siatkowej chłopców Olsztyn 2008 przez uczniów PZnr10 SME im. Mikołaja Kopernika w Kętach. Trzeba też przypomnieć, że sztangiści TS „Hejnał” Kęty zajęli II miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski II Ligi Podnoszenia Ciężarów.

Na podkreślenie zasługują także ubiegłoroczne wyniki naszych szkół w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej SZS. Za najlepsze wyniki w Gimnazjacie wyróżnieni zostali uczniowie Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2 w Kętach: **Roksana Smolarek** za zdobycie dwóch złotych medali (skoku w dal, sztafeta 4x 100m) i srebrnego (bieg na 100m) w finale wojewódzkiej Indywidualnej Gimnazjadzie Lekkoatletycznej. **Nina Nycz** za zdobycie dwóch złotych medali (bieg na 300m i sztafeta 4x100m) medalu w finale wojewódzkiej Indywidualnej Gimnazjadzie Lekkoatletycznej oraz z drużyną z Gimnazjum nr 2 w Kętach zdobycie srebrnego medalu w finale wojewódzkim Gimnazjalnej Ligi LA. **Joanna Kobialka i Martyna Hankus** za zdobycie złotego medalu (sztafeta 4x100m) w finale wojewódzkiej Indywidualnej Gimnazjadzie Lekkoatletycznej oraz z drużyną z Gimnazjum nr 2 w Kętach zdobycie srebrnego medalu w finale wojewódzkim Gimnazjalnej Ligi LA, **Gabriela**



Rafał Ficoń – dyrektor Powiatowego Zespołu Nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach,

Andrzej Foks – prezes MKS „Tempo” Kęty
Antoni Mojżesz – prezes LKS „Niwa” Nowa Wieś

Marian Kubajak – prezes TS „Hejnał” Kęty
Marian Bogacz – kierownik sekcji podnoszenia ciężarów TS „Hejnał” Kęty

Uroczysta atmosfera spotkania to zasługa między innymi przygotowanej przez Dom Kultury w Kętach oprawy artystycznej. Dla sportowców i zebranych gości „Gali Sportowej” zaprezentowały się pary taneczne z Klubu Tańca Towarzystwo Ragtime.



Nasza klasa sprzed 60 lat

Pan Stanisław Sordyl dał nam do opublikowania pamiątkową fotografię klasy VII a, która 60 lat temu ukończyła tutejszą szkołę podstawową. Byli to chłopcy z roczników 1934, 1935, 1936. Chodzili do jednej klasy, bo w edukacji przeszkodziła im okupacja. Nie znajdziecie ich na Naszej Klasie, ale tylko tutaj, w Kęczaninie. Wiele czytelników może rozpoznać wśród nich swoich krewnych, znajomych, a może nawet dawnych przyjaciół, bo właściciel zdjęcia do dziś pamięta nazwiska wszystkich widocznych tu osób.



Na zdjęciu stoją, w górnym rzędzie od lewej: Jan Pudełko, Władysław Wawak, Stanisław Hrapkowicz, Adam Chrząszcz. Drugi rząd od góry, od lewej: Ludwik Moś, Franciszek Siwek, Mieczysław Kopacz, Adam Kilian, Marian Wójcik, Edward Sobel, Adam Chrapkiewicz, Karol Łysek, Stanisław Sordyl, Władysław Drożdżik, Mieczysław Gładys, Eugeniusz Sroczyński, Jerzy Kierec, Adam Flasz, Edmund Czerwiński, Jerzy Giżycki, Jerzy Procter, Stefan Matejko, Bronisław Leśniak, Stanisław Tobiasiewicz. Jeszcze niżej, od lewej: Władysław Kubin, Zygmunt Matyszkowicz, Józef Bogunia, Adam Orlicki, Bronisław Figwer, Stanisław Forys, Edward Nycz, Wiesław Góral, Adam Drewniany, Józef Kawłatow.

Pedagodzy od lewej: Rudolf Duraj, ks. Stanisław Piątek, Maria Bryjak, Karol Baścik – kierownik szkoły, Feliks Dyczkowski.

Pan Stanisław Sordyl zebrał kilka wspomnień, w których pomógł mu starszy kolega z klasy Wiesław Góral: W 1945 r. zaczęliśmy naukę w marcu i jedną klasę – wtedy trzecią - robiliśmy w pół roku, do końca lipca. Abyśmy opanowali tabliczkę mnożenia, nauczyciel wpisywał nas na dwóch tablicach – srebrnej i czarnej. Każdy chciał się znaleźć na srebrnej, gdzie wypisani byli ci, co już opanowali mnożenie. To był prawdziwy konkurs... żeby nie zostać na czarnej tablicy samemu.

W czwartej klasie (1945/1946) uczyliśmy się obok sali gimnastycznej, a lekcje bywały skrócone ze względu na

hałas. Potem był spokojny rok szkolny 1946/1947 – nasza piąta klasa. Pamiętny był dla nas rok szkolny 1947/1948, uczyliśmy się wówczas na pierwszym piętrze, obok kancelarii kierownika. To wtedy zamiast lekcji gimnastyki nosiliśmy i podawaliśmy cegły na nadbudowę drugie piętro.

W ostatniej, siódmej klasie (1948/1949) nie mieliśmy już boiska, bo plac przy szkole całkowicie zamieniono na magazyn materiałów budowlanych, potrzebnych do nadbudowy szkoły. A jesienne i wiosenne lekcje gimnastyki odbywały się na stadionie „Hejnału”.

Obaj uczniowie klasy sprzed 60 lat wspominają też dramatyczną lekcję fizyki u prof. Feliksa Dyczkowskiego: Miał być pokaz działania maszyny parowej. Władek Drożdżik nieostrożnie ją napełniał i rozlał paliwo, nastąpił wybuch i cała maszyna stanęła w ogniu. Maszyna Parowa uległa uszkodzeniu, a pożar ugasiłiśmy my, uczniowie.

I kto by pomyślał, że ten nieostrożny uczeń w przyszłości zostanie dyrektorem tutejszego liceum i zapalonym badaczem historii miasta.

Spisał: man